Nr. 51b. Dnia 20 lutego. Sobota. Dnia 8 (20) lutego 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9. półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— Niedziela jutrzejsza ma nazwę siedmdziesiętnicy (septuagesima). Polacy od niej rozpoczynali dawniej post wielki, co też wskazuje i nazwa jej „stazapustna“. Od tego dnia ustaje w obrzędach kościelnych „Alleluja“, nie bywa śpiewany we mszy hymn anielski „Gloria in excelsis“, ani też „Te Deum“ na jutrzni, ubiory do mszy są w kolarach ciemnych, odpowiednich smutkowi.

— Jutro w kościele N. Panny Marji odprawioną będzie o godzinie 9-ej zrana przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerznej solenna wotywa.

Przegląd polityczny.

P. Gladstone i lord Roseberry złożyli onegdaj w obu izbach ponownie zgromadzonego na sesję wiosenną parlamentu angielskiego jednobrzmiące oświadczenia, które licują z tem, co od początku prorokowano o kierunku polityki wschodniej gabinetu whigowskiego. Solidarne z Europą działanie dyplomatyczne Anglji w interesie utrzymania pokoju na półwyspie, oto program na teraz, wynikły z przekonania, że inna polityka angielska w obecnej chwili doprowadziłaby do bardzo poważnych zawikłań w środku Europy, z których wywiązałaby się może tak szeroko zakreślona akcja wojenna, iż nikt nie ma odwagi, a zwłaszcza taki miłośnik pokoju *quand même*, jak p. Gladstone, do podminowania ustroju rzeczy, jaki obecnie od biedy da się jeszcze na pewien czas utrzymać.

Najważniejszym na razie ustępem oświadczeń ministerjalnych był ten, w którym p. Gladstone powiada, „iż rząd angielski musi bronić Grecję przed nią samą“. W przededniu mowy ministra organ jego przyboczny, *Daily News*, umieścił artykuł tchnący wielką sympatją dla Grecji, ale tłumaczący synom Hellady, że nieroztropny ich heroizm, gdyby wybuchnął zbrojnie, przyniósłby grekom w obecnej chwili straszną klęskę, nikt bowiem w Europie nie uważa dzisiejszej pory za powołaną do rozwiązania kwestji greckiej.

Daily News tłumaczą: kongres berliński przyrzekł Grecji spełnienie jej życzeń; Grecja może być spokojną, że Europa dotrzyma danego słowa prędzej czy później. Niemądre wszelako próby przyśpieszenia sprawy niedojrzałej mogą pozbawić naród grecki ziszczenia jego ideałów narodowych. Obecni ministrowie w Anglji są tak przyjaźnie usposobieni dla Grecji, jak nikt inny w Europie, a p. Delyannis powinien wiedzieć o tem, że ci mężowie stanu z p. Gladstone'm na czele nigdy w obronie Turcji nie wystąpią. To pewna jednak, że w obecnej chwili nie przyzwolą oni pod żadnym warunkiem na wojnę grecko-turecką, która daleko szkodliwszą w swoich wynikach okazałaby się dla Grecji niż dla Turcji.

Jako uzupełnienie tego artykułu uważać można odpowiedź *Daily News*, że skoro dwa jeszcze okręty angielskie przybędą do zatoki Suda, flota europejska tamże zgromadzona rozpocznie niezwłocznie akcję, która pozbawi rząd grecki wszelkiej nadziei, aby drobna eskadra admirała Kanarisa mogła wystąpić czynnie na morzu wrazie wydania Turcji przez greków wojny.

Na zarzuty Rosji przeciw umowie turecko-bułgarskiej odpowiedziała W. Porta w okólniku, który usprawiedliwia takową w następujący sposób: Co do odnowienia pełnomocnictw ks. Aleksandra w Rumelji, wystarczy porozumienie się w zasadzie, zarzuty gabinetu petersburskiego odnoszą się bowiem tylko do formy, przy której tenże zapewne upierać się nie będzie. (?) Warunek dotyczący wzajemnych kontyngensów wojennych nie ma żadnego celu specjalnego na oku, zatwierdza on tylko prawo służące sułtanowi na mocy jego zwierzchnictwa. Turecko-bułgarska komisja nareszcie, która ma dokonać rewizji statutu organizacyjnego Rumelji wschodniej, zastosuje swój elaborat do zmian, wskazanych przez mocarstwa w umowie, jaką takowe zamierzają zawrzeć pomiędzy sobą, celem zatwierdzenia nowego porządku rzeczy na półwyspie. Zresztą oświadcza W. Porta gotowość do przyjęcia wszelkich propozycyj, jakie jej przedstawią mocarstwa po wymianie zdań pomiędzy sobą.

Motywa do nowego pruskiego projektu kościelno-politycznego opiewają, według *Norddeutsche allgemeine Zeitung*, jak następuje:

„Skierowane do pokojowego przeobrażenia stosunków pomiędzy państwem a kościołem katolickim usiłowania rządu, znalazły dotychczas wyraz ustawodawczy w nowelach z dnia 14-go lipca r. 1880-go, 31-go maja r. 1882-go i 11-go lipca r. 1883 go. O ile ustawy te miały na celu uporządkowanie administracji djecezjalnej w biskupstwach monarchji, i o ile państwo współdziałać mogło, o tyle prowadzone w interesie ludności katolickiej narady miały oraz na oku, ażeby przez rewizję prawnych przepisów o wykształceniu duchowieństwa i jurysdykcji kościelnej uchylić przeszkody co do postępowania przy obsadzaniu parafij i żeby przełożonym duchownym zapewnić o tyle wolność w czuwaniu nad wychowaniem duchowieństwa, o ile to nie byłoby sprzeczne z interesami państwa.

Od dwóch lat znane są rządowi życzenia katolickich poddanych, domagające się zmiany ustaw majowych, tak co do wychowania młodzieży duchownej, jako też co do jurysdykcji nad duchowieństwem. Rząd nie był przeciwny zadośćuczynieniu tym żądaniom, atoli krępowała go ta okoliczność, że zbieraniu się parlamentów w ostatnich latach towarzyszyły zawsze wypadki, które mogły wywoływać wrażenie, jakoby rząd zaczepkami i groźbami był zniewolony uczynić to, czegoby dobrowolnie nie był wcale podejmował. Ponieważ dzisiaj nie ma powodu do takich obaw, przeto rząd skorzystał z obecnej sposobności, aby nie wstrzymywać projektów swoich.

Nietylko w kościele katolickim, ale także i w kołach protestanckich uważano naukowy egzamin rządowy za szczególny ciężar i utrudnienie studjów teologicznych. Ponieważ podstawa naukowego wstępnego wykształcenia duchownych, to jest złożenie egzaminu dojrzałości i trzyletnie studja akademickie, i nadal obowiązywać będą, przeto naukowy egzamin rządowy może upaść, zwłaszcza, że nauki teologiczne mieszczą w sobie bliższe obeznanie się z naukami filozoficznemi i z historją.

Obyczaje towarzyskie.

Żadnym nieobjęty kodeksem, niepochwycony przez żadnego prawodawcę w kleszcze wyraźnie określonych paragrafów, kapryśny, zmienny, zależący od miejscowości, czasu i usposobienia pewnego narodu, panuje jednak obyczaj towarzyski nad społeczeństwami cywilizowanemi z tyranją wszechwładnego pana, z pod którego rozkazów niewielu ma odwagę uchylić się.

Zkąd przyszedł, gdzie jego początek i twórca?

Nie myśleli nad ustaleniem jego form poeci i filozofowie, nie zajmowali się nią prawnicy i społecznicy, odwrotnie, ludzie utalentowani wyruszali niejednokrotnie przeciw niemu w pole, jako przeciw obłudnikowi, który zaciera rysy indywidualności, nie pozwalając nikomu wysunąć głowy ponad utarte: wypada i nie wypada! A jednak istnieje on od początku cywilizacji i króluje bezpodzielnie.

Zjawił się poprostu sam, wyrósł z potrzeb ludzi wykształconych, jako dopełniacz kodeksów prawodawczych.

Bo proszę tylko rozważyć.

Gdy ktoś kogoś okradnie, oszuka, obrazi cieleśnie lub zabije, wtedy nadchodzi policja z ładem i ukróca jego swawolę.

Lecz gdy ktoś kogoś zasmuci, dotknie, ukłuje, wtedy nie ma straży bezpieczeństwa publicznego, gdyż ta ściga tylko grube przewinienia.

Umarła mi np. matka, żona, siostra; złamany jestem, znękany, nie mam ochoty i zmysłu do uciechy.

Natręta, któryby w takiem położeniu chciał mnie zabawiać dowcipami, szyderstwem lub cynizmem, nie pociągnie sędzia do odpowiedzialności. Tak delikatnej natury to przestępstwo, że nie ma na jego zgromienie paragrafu w spisie praw krajowych.

Rolę sędziego sprawia w tym razie obyczaj towarzyski, który uczy, co wolno czynić, a czego nie wolno.

Albo: jestem zajęty w pewnych porach dnia, lub nie jestem usposobiony do przyjmowania obcych ludzi. Ciekawego, któremuby się zachciało nudzić mnie w godzinach niewłaściwych, nie weźmie policjant za kołnierz i nie wypchnie go za drzwi.

Czynność stójkowego pełni i w tym razie znów obyczaj towarzyski.

Albo jeszcze: Ktoś uwidział sobie, że jest powołanym na moralizatora całego świata i dlatego prawiłby z wielką przyjemnością każdemu w oczy, co mu ślina do ust przyniesie. Tyś taki, ty owaki!...

Ponieważ nikt nie ma potrzeby słuchania t. zw. „prawd" pierwszego z brzegu zrzędy, przeto obmyślił obyczaj towarzyski przyzwoity sposób wyrażania się, aby umożliwić wspólne a zgodne z sobą pożycie ludzi, obojętnych dla siebie.

Jest on więc właściwie dopełniaczem kodeksów prawodawczych, a źródłem jego zasada: co tobie niemiło, tego drugiemu nie czyń. Źródło to w pewnej części pokrewne temu, z którego płynie i etyka.

Narody dzikie nie znają obyczajów towarzyskich. Doniosłość ich rozumieją dopiero społeczeństwa cywilizowane, które doszły do tego stopnia swego rozwoju, że nauczyły się podporządkowywać samowolę jednostki pod dobro ogółu.

Cokolwiekbądź mówią marzyciele, pragnący powrotu do stanu natury, prawdą mimo to zostanie, że pożycie ludzi stałoby się bez form towarzyskich nieznośnem.

Wystawmy sobie np. liczne zgromadzenie, na którem by każdy z uczestników mógł robić, coby mu się tylko podobało. Jedenby krzyczał, drugi śpiewał, trzeci świstał, czwarty wymyślał innym itd. O widowiskach takich słyszymy dość często z powodu zebrań wyborczych, a wiemy, że kończą się one zwykle krwawą bójką.

Prawdą jest, że obyczaj towarzyski odbiegł już dawno od swego pierwotnego przeznaczenia, że przestał być w istocie dopełniaczem etyki i prawodawstwa, zamieniwszy się na obłudnika, chwalącego i smucącego się zwykle nieszczerze, nie jego to jednak wina, tylko natury ludzkiej w ogóle.

Nie w każdej bowiem piersi bije szlachetne serce, odczuwające boleść bliźniego. Lecz właśnie w takim razie wystarcza pozór najzupełniej, gdyż broni nas przed wybuchami złych instynktów ludzi przewrotnych.

Obyczaje towarzyskie są ornamentyką życia powszedniego, wygładzają je, upiększają, dodają mu powabu i wdzięku.

Pomocnikami ich są t. zw. formy towarzyskie, ułatwiające wzajemne stosunki ludzi odmiennych wyobrażeń, pojęć, przekonań i zatrudnień. Formy ujednostajniają poniekąd wygląd zewnętrzny wszystkich ludzi wykształconych i dobrze wychowanych.

Jednak płonną jest obawa, aby miały zniszczyć w jednostce uzdolnionej wszelką samodzielność, indywidualność. Że tak nie jest, świadczy zachowanie się ludzi utalentowanych, którym zresztą towarzystwo trochę oryginalności wybacza.

Gdyby wszyscy ludzie posiadali równe poczucie delikatności, sprawiedliwości i pobłażliwości dla cudzych słabości i smutków, lub, gdyby wszyscy kierowali się głęboko odczutemi zasadami etyki i szlachetności, byłby obyczaj towarzyski pobudką niepotrzebną, gdyż każdy robiłby tylko to, co należy do niego, co powinien uczynić, aby nie uprzykrzyć ży-

Dotychczasowe rozporządzenie prawne, na mocy którego kościelną władzę dyscyplinarną tylko niemieckie władze kościelne wykonywać mogą—nakazane było w pierwszej linji formą jaką nadano tak zwanemu rekursowi *ab abuso.* Ponieważ tenże rekurs traci teraz w myśl przedłożonego projektu czysto prawniczy charakter — dlatego można się obyć bez paragrafu 1-go ustawy z d. 12-go maja 1873 (odmawiającego Stolicy św. władzy jurysdykcyjnej w Prusiech). Przy apelecjach do rządu chodzi tylko o prawo najwyższego nadzoru państwa nad kościołem—wykonywanie tego nadzoru należy do administracji. Tak samo we wszystkich krajach decyduje administracja w przypadkach odwoływania się wyroku władzy duchownej, n. p. w Bawarji, Saksonji, Wirtembergji, Hessji i t. d. Nie ulega przeto wątpliwości, że i Prusy wstępują tutaj na właściwą drogę, oddając decyzję w tej sprawie ministerstwu stanu.

Rozstrzygającym względem, jaki wpłynął na zmodyfikowanie prawa odwoływania się do państwa, było dla rządu to, iżby w Prusiech instytycję *ab abuso* tak uorganizować, jak ją widzimy w innych państwach, a mianowicie niemieckich, z drugiej strony zaś ta dążność aby się jaknajmniej mieszać w sprawy czysto duchowne."

Br. Z.

Z Towarzystwa ogrodniczego.

Liczne i wielce interesujące było wczorajsze zebranie ogólne członków Towarzystwa za miesiąc styczeń.

Po odczytaniu obszernego protokułu zebrania poprzedniego prezes Towarzystwa, p. Aleksandrowicz, zabrał głos jak zwykle, dla powiadomienia członków o czynnościach zarządu w ciągu ostatniego miesiąca.

Najważniejszą z poruszonych przez prezesa w tym przedmiocie kwestyj jest zdaniam naszem sprawa spółki, uregulowanie handlu owocami mającej na celu. Jak wiadomo spółka ta jest wynikiem konferencji podczas wystawy wrześniowej odbytej; ma się ona zająć przedewszystkiem obmyśleniem, a następnie wprowadzeniem w wykonanie środków dostarczenia producentom owoców rynków zbytu a konsumentom dobrego i taniego produktu.

Spółka wedle uchwały konferencji uważać się ma za zawiązaną, gdy się do niej zapisze najmniej 50 uczestników. Otóż warunkowi temu stało się zadość, liczba zapisanych przeszła tę cyfrę, a nawet na zebraniu wczorajszem jeszcze kilka osób się zapisało.

Pierwsze walne zebranie celem ukonstytuowania spółki odbędzie się dnia 1-go marca, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego przy ulicy Chmielnej nr 14, o godzinie 7-ej wieczorem.

Dalej prezes podziękował za dary dla bibljoteki w książkach, doniósł, że kwestja uwolnienia od opłaty rogatkowego wywożących z miasta nawóz na okoliczne grunta, jako już przesądzona na ich niekorzyść i w kontrakcie z osobami trzeciemi zawarta — nie może być już rozstrzyganą.

Następnie prezes udzielił głos p. Edmundowi Jankowskiemu dla odpowiedzi na anonymowy wniosek złożony zarządowi a żądający wyjednania cła protekcyjnego na produkta ogrodnicze, przywożone z zagranicy.

P. Jankowski bardzo gruntownie obrobił tę kwestję, a wykazawszy najprzód, że cła ochronne są bronią obosieczną i środkiem niezbyt ekonomicznym, przeszedł następnie do szczegółów pytania, co mianowicie i jak cłem obłożyć wypada. Przebiegłszy wszystkie działy, a mianowicie nasiona, drzewka, rośliny i kwiaty, mowca przyszedł do wniosku, że wszystko to oclenia nie potrzebuje, gdyż albo produkcja krajowa jest dobra, a więc nikt z zagranicy nie sprowadza, albo też w naszych warunkach klimatycznych sprowadzanych nasion lub roślin produkować nie możemy, a więc cło na nie byłoby szkodliwem, albo wreszcie dana gałąź produkcji jest właśnie w całej pełni swej pracy nad dojściem do pożądanego rozwoju, a w tym razie cło również utrudnić tylko rozwój ten może, a produkt mniej przystępnym uczynić.

Owoce tylko zagraniczne mogłyby zdaniem mówcy podledz cłu, ale, o ile nam wiadomo, uwzględnionem to już zostało w ostatnich pracach w sferach rządowych.

W końcu p. Jankowski przypomina, iż poczynione zostały starania o otwarcie granic państw ościennych dla produktów naszych i że to raczej przynieść może korzyści ogrodnictwu krajowemu, nie zaś cło ochronne.

Wniosek p. M. Kamińskiego, zatwierdzony przez listopadowe zebranie ogólne a dotyczący wystaw sezonowych, znalazł następnie rozwinięcie w elaboracie p. Jankowskiego, który proponował urządzenie w roku bieżącym wystawy letniej, to jest wyłącznie produktów ogrodnictwa w pełni lata — w końcu lipca i na początku sierpnia rozwijających się i dojrzewających. P. J. żądał wszakże nagłości wniosku, którą uzyskał, a następnie zatwierdzenia samego projektu, co także jednomyślnie nastąpiło. Szczegóły obrobi komitet *ad hoc* delegowany.

Pozostałą część zebrania wypełniły przemówienia p. Gustawa Ulricha o sprzedaży kwiatów i roślin, p. Piotra Hosera (syna) o paprociach, wreszcie dra Szokalskiego o kokainie. Szanowny jubilat zakończył prośbą o próby hodowania tak potrzebnej i pożytecznej rośliny w kraju.

Następnie rozdano do prób ogrodnikom i amatorom nasiona, w tym celu przez niektórych członków nadesłane.

Okazywano też jako wzór przechowania śliwek węgierek, przepyszne i istotnie cały swój smak posiadające śliwki, przechowane przez p. Jadwigę Boniecką ze Świdna.

W końcu prezes zapowiedział mające się odbyć w lokalu Towarzystwa pogadanki ogrodnicze, a mianowicie: dra Markiewicza o ubraniach jaegerowskich, dra Hoyera o mikrobach, dra Szokalskiego o ziemniakach i dziekana Aleksandrowicza o komórce roślinnej.

O czasie tych pogadanek członkowie Towarzystwa zawiadomieni zostaną przez pisma.

Zakończyło losowanie. Pierwszy raz też odbyło się losowanie dopełnione na korzyść członków zamiejscowych. Faworyzowani przez fortunę odbiorą jej dary kosztem Towarzystwa.

J. Wl.

W sprawie pomnika Mickiewicza.

Kraków 19-go lutego.

Pełny komitet budowy pomnika Mickiewicza na posiedzeniu d. 15-go b. m. polecił komitetowi wykonawczemu opracowanie szczegółowego kosztorysu pomnika według szkicu Matejki i przedstawienie wniosków co do dalszego programu działania. Pragnąc, aby uchwała pełnego komitetu weszła jaknajrychlej w wykonanie, zatrzymał się należący do komitetu wykonawczego marszałek Zyblikiewicz kilka dni w Krakowie i wziął udział w obradach *ad hoc* zwołanego komitetu wykonawczego, który odbył wczoraj w południe posiedzenie w biurze prezydjalnem magistratu pod przewodnictwem Matejki. Oprócz członków komitetu wykonawczego, wziął w tem posiedzeniu udział także umyślnie zaproszony na posiedzenie prof. dr. Marjan Sokołowski, członek pełnego komitetu. Przebieg obrad był następujący:

1) W sprawie rozpowszechnienia modeli na pomnik, wykonanych przez prof. W. Gadomskiego i p. T. Rygiera, po wyjaśnieniach prof. Sokołowskiego, postanowiono modele fotografować i rozpowszechnić tak, iżby każdy model był z 4-ch głównych stron zdjęty w formacie wielkim albumowym (około 20-tu ctm. wysokości) i aby cztery widoki modelu na jeden karton naciągnięte były. O fotografowanie modeli polecono się udać do zakładów Rzewuskiego, Szuberta i innych.

Postanowiono dalej rozesłać fotografje wszystkim członkom komitetu pełnego, wysyłając wszakże najpierw jeden egzemplarz do cenzury w Warszawie. Dalej uchwalono rozesłać fotografje główniejszym pismom ilustrowanym, jak: *Tygodnik ilustrowany, Kłosy, Biesiada, Tygodnik powszechny, Bluszcz,*—i jeden egzemplarz Kraszewskiemu.

Wysyłka tych fotografij ma być dokonaną w formie urzędowej, t. j. z odnośnem pismem prezydenta miasta, jako przewodniczącego w pełnym komitecie pomnika Mickiewicza.

---

cia bliźniemu, którym go łączą konieczne stosunki.

Ponieważ jednak tak nie jest, ponieważ ludzkość nie składa się z samych jednostek dodatnich, przeto może tylko fanatyk być wrogiem *decorum* towarzyskiego.

Zresztą — czyż t. zw. „prawdy", do których wygłaszania czują się pewne osoby powołane, są zawsze temi „prawdami"? Któż może znać tak dokładnie położenie swego sąsiada, wewnętrzne pobudki jego postępowania, aby mu wolno było sądzić i rozstrzygać stanowczo? Tak zwane „prawdy" są w znacznej części natrętnem mieszaniem się do cudzych spraw, owocem prostej ciekawości i grzecznego wściubstwa.

Cóż może mnie obchodzić zdanie p. X. lub p. Y., którego „życzliwe rady" są mi zupełnie obojętne?

Salon nie jest ani mównicą, ani katedrą, ani redakcją, ani nawet ogniskiem domowem. W salonie nie wygłasza nikt prawd, służących celom publicznym. Idzie tam jedynie o to, aby się ludzie rozmaitych sfer i wyobrażeń łatwo z sobą porozumiewali i znosili się, o ile to możliwe.

Bo tylko człowiek publiczny obowiązany jest mówić to, co myśli, czuje, w co wierzy, tylko człowiek publiczny ma prawo być „niegrzecznym" dla swego przeciwnika, gdyż nie za swoje osobiste walczy sprawy.

Lecz i człowieka publicznego wystąpienie łagodzi, uszlachetnia obyczaj towarzyski.

Pisarz lub mówca „dobrze wychowany" nie przekroczy nigdy dozwolonych granic przyzwoitości, hołdując starej, a mimo to zawsze świeżej zasadzie: *fortiter in re, suaviter in modo.*

Może on pójść z antagonistą swoim na ostre, może jego działalność publiczną poszarpać na szmaty, ośmieszyć go jako autora, publicystę, mówcę, artystę, męża stanu, lecz nie uchyli nigdy rąbka zasłony, pokrywającej życie prywatne. Może mu, jako pracownikowi na niwie dobra powszechnego, śmiertelny zadać cios, a mimo to nie wywlecze człowieka pod pręgierz, aby go gawiedź uliczna palcem wytykała.

Zdaje się, że metoda ta rozumie się sama przez się we wszelkich polemikach, a jednak jak mało ludzi umie się we właściwych utrzymać granicach.

Bo daleko łatwiej pobić wroga pastwieniem się nad jego osobistością prywatną, aniżeli pokonać go argumentacją na tle jego działalności publicznej; daleko łatwiej powiedzieć komuś: zrobiłeś to a to, byłeś tam a tam, żyjesz tak a tak, niż dowieść mu, że się myli, że nie posiada świadomości tego, co twierdzi.

I przekupki, polemizując ze sobą na rynku, gdy nie umieją sobie inaczej poradzić, kończą dysputę doraźnem wymyślaniem. I żaczkowie szkolni, upora jąc się z kolegami, umieją pokazać język i wykrzyknąć: osieł jesteś, głupiec!

Obyczaj towarzyski uczy także ludzi publicznych nieprzenoszenia sporów szerszej natury w stosunki osobiste. Można się z kimś zetrzeć bardzo namiętnie z piórem w garści, a mimo to nie potrzeba go nie omijać po za rozprawę publiczną, odmawiając mu szacunku jako człowiekowi prywatnemu.

I tej, że tak powiem, rycerskości polemicznej nie rozumieją wszyscy.

Niepusty to tylko wyraz ta „rycerskość", gdyż źródłem obyczajów towarzyskich ery chrześcijańskiej są właśnie czasy szlachetczyzny średniowiecznej.

Rycerstwo to wymyśliło pierwsze formy towarzyskie w celu upiększenia życia powszedniego; ono stworzyło t. zw. „kurtuazję", polegającą nie na samych tylko ukłonach, zwyczajach i obyczajach.

Wiara, kobieta i honor osobisty, oto główne podstawy rycerskości z czasów Hohenstaufów.

Rycerz ginął za wiarę, w imieniu kobiety kruszył kopję, znosząc nawet cierpliwie kaprysy białogłowy i dawał lub brał gardło, gdy ktoś czystość jego tarczy herbowej usiłował choćby najlżejszym splamić cieniem.

Dawne ideały szlacheckie rozpłynęły się na zawsze; zostało po nich tylko to, co nie mogło umrzeć, jako owoc dodatni pracy rycerzów, mianowicie poczucie godności osobistej, nieznanej u narodów starożytnych.

Czasy najnowsze targnęły się i na tę resztkę t. zw. średniowieczczyzny, lecz usunąć jej nie mogły mimo wszelkich wysiłków. Honor jest dotąd najdroższym skarbem mężczyzny, szanującego siebie i innych. Opinja publiczna, nieomylny w pewnych razach *vox populi,* piętnuje każdego, kto nie chce bronić czci swego nazwiska, zowiąc go tchórzem.

Pomocnikami obyczajów towarzyskich są formy, zmieniające się stosownie do chwilowych wyobrażeń i potrzeb. Panią ich jest moda.

Do form, do mody, nie odnosi się oczywiście to, co się powiedziało o obyczajach, bo to tylko ich przejściowe, widome znaki zewnętrzne. Dziś króluje taki drobiazg, jutro inny.

Cokolwiek „zwolennicy swobody" piszą przeciw obyczajom towarzyskim, należałoby zwrócić przeciw formom. One to krępują jednostkę, wtłaczają ją w ramki zdawkowego konwenansu, przepisują jej pewne ruchy, zwroty mowy, frazesy, ogólniki oklepane, nie przynoszące nikomu żadnej korzyści.

Można być człowiekiem bardzo dobrych obyczajów towarzyskich, a nie potrzeba przestrzegać wcale drobiazgowych, chwilową modą podyktowanych form.

Zwykle jednak nazywa się formy obyczajami, czyli bierze się zewnętrzny znak za istotę rzeczy. Tytułem człowieka dobrze wychowanego zaszczyca się pospolicie osobę, znającą wybornie wszystkie przepisy towarzyskie i stosującą się do nich wszędzie i zawsze, choćby wrzekomą jej delikatności nie powodowały wcale pobudki szlachetne.

Na takie pomieszanie pojęć nie ma rady. Wielkie bowiem masy biorą najczęściej formę za treść.

T. Ch.

2) W sprawie wykonania kosztorysu na pomnik Mickiewicza wedle szkicu Matejki objaśnił p. Pryliński, iż kosztorys taki powinien się składać z kilku głównych pozycyj; że powinien on obejmować część ściśle techniczną, a więc koszta wykopu i budowy fundamentów, koszta budowy części architektonicznej ciosowej, koszt rusztowań i ustawienia monumentu w ścisłem znaczeniu; dalej, koszta wykonania modeli w wielkości rzeczywistej pomnika przez artystów powołanych, wreszcie koszta odlania figur i akcesoryj z bronzu wraz z materjałem, transportem i dostawą na miejsce przeznaczenia.

Matejko zwracał uwagę, iż należałoby dążyć do tego, by odlewanie części bronzowych pomnika mogło być powierzone polakowi, a specjalistów w tym fachu nie brak za granicą i aby, o ile to będzie rzeczą możliwą, sam pomnik odlać na miejscu w Krakowie. Po dyskusji komitet wezwał p. Prylińskiego do wypracowania kosztorysu we wszystkich omówionych częściach składowych, zalecając mu zarazem, aby w szczegółach odnosił się w tej mierze do Matejki, aby porozumiewał się z artystami modeli, zniósł się z firmami zagranicznemi, chcąc uzyskać potrzebne daty i oferty.

Po omówieniu głównych zadań, zleconych komitetowi wykonawczemu przez komitet pełny, Matejko podniósł sprawę wynagrodzenia, jakie przypada artystom zawezwanym w swoim czasie do wykonania modelu według jego szkicu, a po długiej dyskusji przyjęto jednomyślnie wniosek Matejki tej osnowy:

„Zważywszy, że sprawa budowy pomnika Mickiewicza wedle zamówionych przez komitet pełny dwóch modeli nie jest rozstrzygniętą; zważywszy, że fundusz pomnika jest zbyt szczupły na to, iżby komitet mógł tak honorować powołanych artystów, jak na to dziełem swojem niezaprzeczenie zasłużyli i jakby pragnął komitet; uchwala się: wypłacić na razie złr. 1,500 p. prof. Gadomskiemu tytułem dalszego zwrotu wydatków przy podjętej pracy poniesionych, zaś p. Rygierowi, uwzględniając tę okoliczność, iż tenże z Florencji tu zawezwany został i tym sposobem na znaczniejsze wydatki był narażony, zaliczyć złr. 2,000, zanim pełny komitet pomnika Mickiewicza o zamówionych przez siebie wspomnianych dwóch modelach, ostatecznych postanowień nie wyda."

Nadto podniesiono kwestję: co począć z modelami nadesłanemi do komitetu przez artystów niewzywanych do roboty; a na wniosek Matejki uchwalono:

1) Zapowiedziany pismem do komitetu nowy model p. Tomasza Dykasa wystawić bezzwłocznie nie w salach muzealnych, lecz w „Langierówce" pośród modeli zamówionych.

2) Komitet wystosuje bezzwłocznie pismo do p. Piusa Welońskiego w Rzymie następującej treści: Słysząc o dodatnich stronach i o szczęśliwym pomyśle modelu, wykonanego przez p. Welońskiego, komitet wykonawczy uprasza go najuprzejmiej o najrychlejsze nadesłanie modelu na wystawę modeli na pomnik Mickiewicza do Krakowa, na koszt komitetu i zarazem zapytuje, czy artysta zezwoli model swój fotografować celem rozesłania go członkom komitetu i redakcjom pism krajowych tak, jak to komitet postanowił był uczynić z innemi modelami.

Wreszcie na wniosek na to posiedzenie zaproszonego prof. M. Sokołowskiego uchwalono: rozesłać pewną liczbę „biletów wstępu" na wystawę modeli na pomnik Mickiewicza instytutom naukowym, a więc: czytelni akademickiej, dyrekcjom szkoły sztuk pięknych i akademji techniczno-przemysłowej, dyrekcjom gimnazjum i zakładom naukowym i wychowawczym w Krakowie.

(△)

NO, TO CO?

Jam jest ten oto, który jest.
Mam nos i oko, smak i giest,
Żywota kardynalne cnoty.
Gdy ujrzę ziemi potentata,
Wnet pełen dziecięcej ochoty,
Podążam, gdzie mnie wiodą fata,
Ostrożnie, cicho a wesoło.
Najprzód obchodzę go wokoło,
I wącham, wącham, wącham długo,
Potem mu śmiało lezę w oczy
I grzeczną staję się papugą.
Szczebioczę mu, że jest uroczy,
Że szlak ludzkości on wytyka...
Dalej rzecz wiedzie gimnastyka.
Jaśnie wielmożna wnet persona,
Mizernej głowy zacna dusza,
Uznaje we mnie Salomona
I jak jej zagram tak się rusza.
Mam zysk i blask; a choć mnie zwą
Niektórzy błaznem, no, to co?

M. Rodoć.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Przy biurze kontroli państwa utworzoną zostanie stała komisja, na którą włożony będzie obowiązek sprawdzania sprawozdań towarzystw kolei żelaznych.

= Pojutrze, dnia 22-go b. m., odbędzie się w zarządzie okręgowym inżenierskim warszawskiego okręgu wojskowego ponowna licytacja na sprzedaż do rozebrania koszar mirowskich w Warszawie.

= Dnia 1-go kwietnia rozpocznie się w magazynie towarowym na stacji Warszawa licytacja towarów i bagażów, przybyłych na stacje kolei wiedeńskiej i bydgoskiej przed dniem 1-ym października r. z. i dotąd nieodebranych. Wykaz tych przedmiotów można już przeglądać w wydziale reklamacyjnym obydwóch kolei oraz w ekspedycjach stacyj: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Granica, Sosnowice, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

= W rzeźni miejskiej na Solcu zaprowadzone zostanie niebawem oświetlenie gazowe, na co uzyskano już zezwolenie władzy zwierzchniej.

= Składka zbierana na utworzenie kasy pomocy dla straży ogniowej warszawskiej, dosięgła już kwoty rs. 6317 kop. 95.

= Na członków deputacji handlowej dla rewizyj zakładów przemysłowych i handlowych zostali powołani pp.: H. Goldenring, M. Lande, A. Rosengarten, F. Schrejber, M. Gordon, W. Gayer, St. Glücksohn, B. Dehler, Z. Nipanicz, J. Fraget, D. Grossman, M. Fajans, Fr. Langner, H. Bełczykiewicz, G. Bergsohn, Wł. Mutermilch, A. Librowicz, J. Kaftal i D. Landau.

= **Z teatru i muzyki.**

* Na scenie teatru Rozmaitości wznowiony być ma niebawem obrazek dramatyczny w jednym akcie Feuilleta p. t. „Podróżnik".

Dawna obsada tej sztuki ulegnie częściowej zmianie.

* Po wystawieniu „Nanon", która ukazać się ma na scenie w pierwszych dniach marca, wprowadzoną zostanie na repertuar teatru Małego operetka Lecoqa p. t. „Mali muszkieterowie".

* Podczas maskarady połączonej z tombolą na rzecz kasy pożyczkowej artystów teatrów warszawskich, odegraną zostanie o północy pierwszy raz na scenie teatru Rozmaitości jednoaktowa krotochwila Gustawa Mosera p. t. „Z miłości".

O godzinie pierwszej zaś cały personel baletowy wykona na scenie teatru Wielkiego „divertissement tancerskie".

Maskarada pomieniona odbędzie się, jak wiadomo w d. 28-ym b. m.

Liczne i wartościowe przedmioty przeznaczone na tombolę napływają nieustannie.

* Pp. Roman Zelazowski i Apollo Lubicz, artyści dramatyczni teatru lwowskiego, którzy pragnęli wystąpić na scenie warszawskiej, otrzymali odpowiedź, iż życzenia ich mogą być w nadchodzącym sezonie letnim uwzględnione.

* W poranku na rzecz panny Heleny Hermanówny, mającym odbyć się stanowczo w dniu 8-ym przyszłego miesiąca, między innymi przyjmą współudział: panie Dowiakowska, Marczelówna, Lüdowa i Wisnowska, tudzież pp. Barcewicz, Prażmowski i Seideman.

Barcewicz wraz z jednym z amatorów odegrać ma koncertowy duet na skrzypce.

Projektowany program poranku zapowiada się nader zajmująco.

* Dowiadujemy się, iż p. Sembrich-Kochańska czyni starania o danie trzech koncertów w sali ratuszowej w przyszłym miesiącu.

= Z teatrzyku dobroczynności.

Komitet zabaw warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, posiadając zezwolenie władzy na jeszcze jedno w bieżącym sezonie teatralne przedstawienie, zamierza urządzić takowe w początkach przyszłego miesiąca.

Program przedstawienia będzie zupełnie nowy.

= Kasa adwokatów.

W dniu jutrzejszym odbędzie się zebranie inauguracyjne członków nowo-utworzonej „kasy adwokatów przysięgłych".

Na porządku dziennym tego zebrania mieszczą się głównie wybory pięciu członków zarządu i trzech kontrolerów.

Posiedzenie, o którem mowa, odbędzie się w gmachu izby sądowej, w sali II-go departamentu cywilnego.

Początek wyznaczono na godzinę 1-szą po południu.

Inicjatorowie zebrania upraszają stowarzyszonych, tych zwłaszcza, którzy dotychczas wpisowego nie złożyli, o przybycie na godzinę 12-tą, w celu uzupełnienia formalności prewencyjnego sformowania listy obecnych, tak ażeby punktualnie o wyznaczonej porze można było przystąpić do rzeczy.

= Wykupno parteru.

Zgromadzenie szewców warszawskich posiada własny dom, położony na rogu ulic Wąskiego i Szerokiego Dunaju.

Dom ten jest własnością tego cechu już od 200-tu z górą lat, przyczem jednak istniał taki niezwykły stosunek, że parter domu należał właściwie do 52 poszczególnych właścicieli, mających tam swoje małe sklepiki, tak zwane jatki szewckie, a zarząd zgromadzenia był tylko w posiadaniu górnych pięter, przyczem musiał opłacać wszelkie podatki i ciężary z całego domu.

Ponieważ stosunek taki dla zgromadzenia majstrów był nader niewygodny, postanowiono już przed kilku laty wykupić sklepiki od pojedynczych właścicieli.

Zadanie to było niełatwe do przeprowadzenia, gdyż najczęściej trudno było wykryć, do kogo właściwie tytuł własności należy, sklepiki bowiem znajdowały się już w ręku czwartego, a nawet piątego pokolenia.

Ostatecznie jednak udało się obecnemu zarządowi rzecz doprowadzić do końca i nabyć wspomnione prawo od wszystkich sukcesorów pierwotnych właścicieli tak, że obecnie dom jest wyłączną własnością zgromadzenia majstrów szewckich.

= Z przemysłu.

Faktem jest, że pomimo tylokrotnych karceń i ośmieszań nieszczęsnego przesądu, iż co zagraniczne to dobre, manji tej ciągle hołdujemy.

W gubernjach cesarstwa taki pogląd tkwi jeszcze bardziej, a jako przykład niechaj posłuży fabryka grzebieni, przed kilku laty z wielkim nakładem w naszem mieście założona.

Pomimo dobrego materjału, doskonałego wyrobu i cen umiarkowanych, grzebienie krajowe nie znajdowały pokupu, zamówienia do cesarstwa były nieznaczne, właściciel fabryki nie wychodził na swoje i koszta produkcji wcale się nie opłacały.

Dopiero przed kilku miesiącami nastąpił zwrot ku lepszemu i fabryka zaledwie zdoła wystarczyć obstalunkom.

Nie stało się to bynajmniej wskutek jakiejbądź zmiany w wyrobie grzebieni, wyrób jest ten sam, tylko na każdym grzebieniu znajduje się stempel zagraniczny z nazwiskiem pewnego francuza.

Francuz ów przekonał się, że nasze grzebienie nie ustępują zagranicznym, a po obliczeniu kosztów transportu i opłaty celnej znacznie są tańsze, zawarł więc umowę z fabryką, aby mu dostarczała towaru bez firmy, którą on sam kładzie i wywozi grzebienie do Cesarstwa jako wyrób francuski.

Podstęp udał się doskonale, ci sami kupcy i składnicy, którzy odrzucali towar warszawski, chętnie go teraz nabywają ze stemplem zagranicznym.

= Z gospodarstwa kobiecego.

Jedna z gospodyń wiejskch, sprzedała temi dniami konserw owocowych i z grzybów za kilkaset rubli.

Był to plon pracy wspólnej kilku dam z okolicy.

Transport wywieziono do Prus.

= Pomnożenie inwentarza.

Zarząd tramwajowy sprowadził z Węgier czterdzieści koni.

Istnieje projekt użycia do tramwajów sposobem próby koni miejscowej rasy.

= Brak wagi.

Na targu za Żelazną Bramą znajdowała się do niedawna waga, obsługiwana przez służbę miejską.

Od dwóch jednak tygodni wagi tej nikt już nie dogląda, tak, że gwichty od niej poginęły i że stała się ona do użytku niezdatną.

Ponieważ idzie tu głównie o ludzi niezamożnych, których waga ta chroniła do pewnego stopnia od wyzysku i oszustwa ze strony przekupniów, byłoby więc pożądanem, aby na tę napozór drobną kwestję zwróconą została należyta uwaga.

= Dla bezpieczeństwa.

Przed trzema laty na targu końskim na Pradze postawiony został dwupiętrowy dom, który do dziś dnia nie został wykończony.

Deszcze i mrozy zrujnowały nieprzykryty ani dachem, ani oknami budynek, tak że obecnie w tylnej ścianie utworzyła się szczelina na szerokość pięciu cali, która zarysowała ścianę od dachu do fundamentu tak dalece, że ściana grozi upadkiem.

Ponieważ dom ten stoi przy drodze, którędy przechodzi wiele osób, należałoby ze względu na bezpieczeństwo publiczne wydelegować ludzi kompetentnych, którzyby rzecz tę zbadali na gruncie.

= Wczesna kąpiel.

Z kąpieli na Wiśle w pobliżu mostu korzystają obecnie trzy osoby.

Najbardziej zahartowanym jest ślusarz p. D., który najczęściej używa kąpieli dwa razy dziennie.

= Nieoczekiwana wizyta.

W dniu dzisiejszym zrana p. T., zamieszkały przy ulicy Twardej, usłyszał głośne stukanie w ścianę tuż przy łóżku.

Po upływie kilkunastu minut z niemałym przestrachem lokatora wypadła cegła, a w utworzonej luce ukazała się twarz nieznajomego mężczyzny.

— Niech pan wstaje—rzekł oryginalny gość—ponieważ będziemy rozwalali ścianę...

Okazało się, iż gospodarz domu, bez porozumienia się z lokatorem, rozkazał mularzom przebudować część kominowego kanału.

Pomimo protestacji p. T. rzemieślnicy rozebrali ścianę i tym sposobem znaleźli się w jego mieszkaniu.

P. T. postanowił pociągnąć właściciela domu do odpowiedzialności sądowej za samowolne zakłócanie spokoju oraz rujnację mieszkania.

= Manja oszczędności.

P. ⁂ tutejszy handlujący, w oryginalny sposób zapragnął zabezpieczyć się od przypuszczalnego bankructwa.

Oto z wielkim hałasem odprawił dwie służące, dzieciom zabronił uczęszczania do szkoły, sam zaś począł wypełniać najgrubsze posługi, jak nosić wodę, palić w piecach itp.

Po kilku dniach p. ⁂ podczas nieobecności żony, porąbał kosztowną szafę, aby „zaoszczędzić opału".

Przekonano się, iż człowiek ten podlegl chorobie umysłowej, a oszczędność jest jej objawem.

Przyczyna choroby jest tem dziwniejszą, iż stan interesów p. ⁂ znajduje się w pomyślnym stanie.

= Nowy rodzaj żebraniny.

W dniu wczorajszym w restauracji przy ulicy Królewskiej, w porze obiadowej znalazł się młody i dość przyzwoicie odziany mężczyzna.

Obchodził on stoły zajęte przez gości, prosząc o „zafundowanie" mu obiadu...

Jeden z obecnych panów wypełnił żądanie oryginalnego żebraka...

Jest to zupełnie nowy sposób wyzyskiwania miłosierdzia publicznego...

= Kradzieże.

Przejeżdżającej tramwajem przez Nalewki Eleonorze Tauberowej skradziono portmonetkę z kilkudziesięciu rublami. —Ze strychu domu na Pradze trzem lokatorom skradziono bieliznę. — Z wozu frachtowego w alejach Jerozolimskich skradziono pakę z towarem kolonjalnym, wartości paruset rubli.

= Pokąsanie.

W dniu wczorajszym duży brytan wypuszczony bez kagańca rzucił się na małą dziewczynkę, Klementynę Lorencównę, która przechodziła ulicą Niecałą.

Dziecko zostało pokąsane i ma poszarpaną odzież.

Właściciela psa pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Dzieciobójstwo.

W dniu wczorajszym stróż domu nr 25 na Miłej znalazł w ustępie zwłoki nowonarodzonego niemowlęcia płci męskiej.

Na ciele małego denata okazały się ślady gwałtownej śmierci.

Zwłoki zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Zamach samobójczy.

Nocy wczorajszej Szymon Gordecki, wyrobnik, zamieszkały na Szmulowiźnie, przyszedłszy do domu zastał opróżnione mieszkanie.

Żona jego zabrała wszystkie sprzęty i ulotniła się bez wieści.

Gordecki tak to wziął do serca, iż nożem poderznął sobie gardło.

Nóż jednak był tępy, rana więc okazała się powierzchowna.

Dzięki rychłej pomocy, Gordeckiego uratowano.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym Juljanna Załęska, mała dziewczynka, w drodze między Zegrzem a Pragą, nagle zmarła.

Zwłoki przywieziono do Warszawy i zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Z Towarzystwa kredytowego.

Donoszą nam z Lublina:

„Tutejsze towarzystwo kredytowe miejskie rozpocznie swoją działalność zupełną niezawodnie z dniem 1-ym lipca r. b.

Dotąd odbywają się wstępne i przygotowawcze prace dyrekcji i komitetu, wygotowują się instrukcje dla budowniczych przy taksowaniu nieruchomości, przysposabiają druki itp.

Żądań o udzielenie pożyczek otrzymano dotychczas na sumę około 700,000 rs.

Projekt listów zastawnych, wygotowany w litografji p. Fajansa, przesłany został ministrowi skarbu do zatwierdzenia.

Pierwsza serja listów będzie wynosiła około dwóch miljonów rubli.

Spodziewane jest wkrótce ogólne zebranie uczestników w celu rozstrzygnięcia kilku nastręczających się kwestyj.

Wypadałoby życzyć, aby w tej młodej instytucji dyrekcja z komitetem, nie zwracając uwagi na błahostki, pracowały wspólnie około dobra uczestników".

= Młynarstwo.

Z każdym rokiem rozwija się coraz bardziej młynarstwo w gubernji lubelskiej.

W roku ubiegłym założono tamże 9 nowych młynów, a mianowicie 3 parowe, 4 wodne i 2 wiatraki większych rozmiarów.

Młyn wodny we wsi Słodkowie zbudowany został ze składkowych funduszów włościan.

= Porządki na prowincji.

Na odnowienie gmachu pocztowego w m. Kłodawie, w powiecie kolskim, gubernji kaliskiej, wyasygnowana została suma 2,250 rs.

Urząd gubernjalny piotrkowski przeznaczył sumę 12,703 rs. na naprawę mostów w powiatach noworadomskim, częstochowskim, będzińskim, rawskim, brzezińskim i łódzkim.

= Bobry.

Na Polesiu słuckiem znajdują się bobry w siedmiu miejscowościach a mianowicie w leśnictwie ochimowskiem nad rzekami Ptyczą i Osiczówką, w życińskiem nad Ptyczą i Siennicą, w słuckiem nad Oressą, w lenińskiem nad Wołchową i Słuczą, w łachowskiem nad Łazną, w starlińskiem nad Słuczą i w czacewickiem nad Łazną.

We wszystkich tych siedmiu leśnictwach dóbr słuckich znajduje się 122 chat bobrowych, 182 nor, 140 rodzin bobrów, złożonych z 314 sztuk starych bobrów i 252 sztuk młodzieży.

Bobry znajdują się jeszcze wśród lasów i wód po nad wszystkiemi znaczniejszemi dopływami lewego brzegu Prypeci.

= Długowieczność.

W tych dniach we wsi Bartkowice pod Warszawą, na folwarku Słodzin, zmarła, a raczej usnęła bez żadnej uprzedniej choroby, sędziwa staruszka, Wanda Klemensowska, prababka miejscowego ekonoma.

Nikt dokładnie wieku staruszki nie wiedział, dopiero z metryki znalezionej w papierach zmarłej przekonano się, iż ś. p. Klemensowska urodziła się w 1769-ym roku, liczyła więc w chwili zgonu 117 lat wieku.

Sędziwa matrona dopiero przed ośmiu laty straciła wzrok i ogłuchła, pamięć jednak i przytomność umysłu nie opuszczały jej do ostatniej chwili.

Prawnuk nieboszczki, u którego ś. p. Klemensowska mieszkała, oddawna sam jest podeszły w latach i przed paru miesiącami doczekał się wnuczki.

Tym sposobem zmarła matrona była pra-pra-prababką.

ZE SWIATA.

✕ **Dr. Maksymiljan Zatorski**, poseł na sejm, profesor uniwersytetu jagiellońskiego, według otrzymanej przez nas z Krakowa wiadomości telegraficznej, w dniu wczorajszym życie zakończył. Przed kilku dniami donosząc o ciężkiej chorobie przedwcześnie zmarłego, mieliśmy sposobność wspomnieć o zaszczytnem stanowisku, jakie zajął w kole polskiem, na katedrze i w radzie miejskiej. Tutaj dodamy, że ś. p. Zatorski urodził się w r. 1835-ym w Samborze i tam kończył gimnazjum, prawo studjował we Lwowie. Na uniwersytecie krakowskim wykładał prawo cywilne austrjackie. Był członkiem komisji egzaminacyjnej i członkiem Akademji umiejętności. W r. 1869-ym redagował czasopismo poświęcone prawu i umiejętnościom politycznym. Oddzielnie wydał odbitą z tegoż czasopisma rozprawę: „O kontrakcie kupna, zawartym w drodze licytacji, według prawa rzymskiego i austrjackiego" i wspólnie z prof. Kasparkiem ogłosił drukiem „Powszechną księgę ustaw cywilnych austrjackich".

✕ **Pani Sembrich-Kochańska** wystąpi d. 7-go kwietnia z koncertem w Krakowie przy współudziale p. Fr. Bylickiego. Artystka śpiewać będzie arje: z „Trovatore" Verdi'ego, z „Figara" Mozarta i z „Purytanów" Bellini'ego.

✕ **Pismo polskie** p. t. *Tygodnik* poczęło wychodzić w Paryżu. Redakcję pisma składa kilku księży polaków, przebywających stale w Paryżu.

✕ **Józef Moroz**, warszawianin, robotnik apteczny w Nowym Jorku, wypadkiem uległ otruciu, sporządzając lekarstwo arszenikowe. Moroz ma rodzinę w mieście naszem.

✕ **Po 37-iu latach** spotkali się z sobą na bankiecie u posła węgierskiego, Stefana Huszara, w Budapeszcie, jenerałowie: Klapka i Görgey. Widzieli się oni po raz ostatni latem r. 1849-go pod Komornem, gdzie się rozeszli z powodu odmiennych przekonań. Od tego czasu omijali się starannie. Spotkanie się dwóch dawnych a dziś sędziwych towarzyszów broni było bardzo serdeczne.

✕ **Współzawodnik Pasteura** ukazał się w Węgrzech. Jest nim zwyczajny chłop, znahor, jakiś Niemczyc, mieszkający w wiosce Reka. Leczy on za pomocą jakiejś czerwonej mikstury, przesyconej kantarydami, sprowadzającej na razie wielkie boleści i niezwykły wybuch wścieklizny, kończący się zupełnem obezwładnieniem, a w dalszym ciągu wilczym głodem, który ma być zwiastunem wyzdrowienia. W ten sposób wyleczył już Niemczyc, jak poświadczają dzienniki peszteńskie, 17 osób.

✕ **Handel dziewczętami** prowadzą ciągle żydzi austrjaccy, którzy wyemigrowali do Ameryki. Obecnie śledzi policja jakieś indywiduum, które przybywa corocznie w okolice Bogumina i wywozi zawsze za ocean całą gromadę ładnych pokojówek.

✕ **Dokładne daty statystyczne** dotyczące teatrów berlińskich podaje tegoroczny teatralny kalendarz niemiecki (*Deutsches Theater Lexikon*). Opera berlińska przynosi codziennie najwyżej 5,700 marek, dramat zaś 3,300 m. „Teatr niemiecki" (*Deutsches Theater*) zarabia dziennie 4,500 m., teatr Wallnera zaś 3,699 marek i t. d.

✕ **W sprawie uczących się.** Dr Feliks Schenk w Bernie, w Szwajcarji, dowodzi, iż dzieci uczęszczające dłuższy czas do szkoły stają się garbatemi. Otrzymał on z pomocą specjalnego przyrządu, funkcjonującego z wielką dokładnością, rysunki, przedstawiające pozycję ucznia piszącego. Spostrzeżenia dra Schenka, dokonane na dwustu uczniach, dostarczyły mu dowodów, iż ławki szkolne, obecnie używane prawie we wszystkich klasach, są właściwie tylko machinami do wykrzywiania dzieci. Należy dodać, iż mowa tu o ławkach t. zw. udoskonalonych, które przyjęte zostały na wystawie szkolnej, uznane za dobre przez wielu lekarzy i zalecane przez najlepszych pedagogów. Zdanie dra Schenka potwierdza w zupełności głośny chirurg szwajcarski, prof. Kocher. Obaj przypisują tym ławkom zboczenia figury, tak często spostrzegane u młodych dziewcząt.

✕ **Wagnera „Lohengrina"** usłyszą paryżanie w tych dniach mimo wszelkiej agitacji szowinistów francuskich, walczących przeciw muzyce niemieckiej. „Rycerz łabędzi" nie ukaże się jednak w wielkiej operze lub w innym pierwszorzędnym teatrze, lecz na deskach małej scenki „Alcazar d'hiver", będącej rodzajem „ogródka" zimowego.

✕ **Na rogach ulic paryskich** świecą obecnie ogromne plakaty obrazkowe, przedstawiające ku zgorszeniu anglików miłostki ks. Walji.

✕ **Woda jako materjał opałowy.** Bardzo ciekawym, a nawet dla praktycznego użytku ogromną doniosłość mogącym mieć wynalazkiem, jest zużytkowanie wody, a raczej pary wodnej, jako materjału opałowego. Udało się mianowicie to nowe zastosowanie wody belgijczykowi, St. Martin, który otrzymał już patent na ten wynalazek i czyni układy z wielkiem konsorcjum kapitalistów o sprzedaż prawa eksploatacji pomysłu. Metoda Martina polega na rozkładzie bardzo silnie przegrzanej pary wodnej na składowe czynniki tlen i wodór, a przez następne połączenie ich napowrót, czyli przez spalenie wodoru w tlenie uzyskuje się nader wielką ilość ciepła. Ten rozkład pary wodnej uskutecznia się przez dodanie do wody nieco oleju mineralnego. Sprawozdania z licznych prób i doświadczeń w tym kierunku czynionych zapewniają, że wynalazek ten ma przed sobą olbrzymią przyszłość, gdyż koszta uzyskania ciepła i światła przy tej metodzie stosunkowo są nader niskie. Nie potrzeba do tego żadnych kosztownych przyrządów, w każdem miejscu, w każdej kuchni można odpowiednie urządzenie z łatwością zastosować. Siła płomienia reguluje się podobnie jak światło gazowe.

✕ **W Paryżu** przed kilku dniami zmarł w późnym bardzo wieku mistrz chiromancji i chirognomji, Desbarolles. Był on zarazem zdolnym literatem, muzykiem, malarzem, ale przedewszystkiem chiromantą. Desbarolles jeździł z Dumasem ojcem do Hiszpanji na ślub ks. Montpensier i tam zwróciły jego uwagę wróżby z ręki gitanów hiszpańskich. Postanowił te doświadczenia chiromantyczne ująć w pewne zasady i połączyć je z chirognomją, to jest sztuką poznawania charakterów ludzkich z palców. Kilka doświadczeń na osobach nieznanych zrobiło mu rozgłos. Zyskał znaczną liczbę zwolenników, a pomiędzy nimi kilku bardzo sławnych, jak Aleksander Dumas ojciec i syn, Sardou, Giraud, kilku innych znakomitych malarzy i t. d. i t. d. Wydał kilka dzieł o chiromancji i chirognomji, z których ostatnie nosi tytuł: „Tajemnice ręki". Na cmentarzu przy grobie Desbarolles'a Aleksander Dumas miał mowę, w której porównywał zmarłego do Galla i Lavatera, przypisując odkryciom jego większą niż tamtych stanowczość i pewność. Desbarolles miał wielu bardzo przyjaciół i stronników.

✕ **T. zw. oficerowie** „armji zbawienia" nie mają słodkiej doli. Umierają oni niejednokrotnie dosłownie na posterunku. D. 4-go b. m. skonał w Paryżu młody

„oficer", Ludwik Fryderyk Jeanmonod, z ran zadanych mu przez pospólstwo paryskie podczas zebrania „armji". Plebs nadsekwański pastwi się nad „żołnierzami" Bootha, nie szczędząc kamieni podczas pochodów „armji" i nabożeństw. Nie przebacza on nawet małym dziewczynkom, sprzedającym odezwy oficerów. Z powodu śmierci Jeanmonoda, rozlepiła „władza armji" po mieście następujące, charakterystyczne ogłoszenie: „Śmierć na posterunku! Ludwik Fryderyk Jeanmonod, oficer armji zbawienia, urodzony w r. 1864-ym w Provence, w kantonie de Vaud, ocalony w miesiącu lutym w r. 1885-m, pojechał z Paryża do nieba d. 4-go b. m. z powodu ran, odniesionych przed kilku dniami podczas służby."

× **Drugiego „oficera" armji zbawienia** zamordowało pospólstwo paryskie. Jest nim Juljusz Piotr Noël, który zginął tak samo na posterunku jak Jeanmonod.

× **W dolnej Frankonji** młoda dziewczyna, znalazłszy sakiewkę z 80-iu markami, zwróciła ją właścicielowi, który, aby nie płacić znaleźnego, zaskarżył ją, że 30 fenigów sobie przywłaszczyła. Dziewczyna, skazana na areszt, z rozpaczy powiesiła się.

× **W kwestji żołądkowej.** Dr William Roberts, lekarz manchesterski, któremu królowa Wiktorja nadała szlachectwo, miał w tych dniach odczyt w kwestji żołądkowej. Wypowiedział w nim przedewszystkiem zasadę, iż zawiele jeść jest o wiele mniej szkodliwem, aniżeli gdy się je zamało. Następnie prelegent skonstatował, iż ze wszystkich europejczyków najwięcej jedzą anglicy, a mimo to pozostają o wiele poza amerykanami. Dobre pożywienie nie przedłuża bezwarunkowo życia, ale wywiera bardzo dobry wpływ na mózg, a wpływ ten przechodzi na dzieci. W Shalford obserwował on wegetarjanów, którzy osobiście dobrze się czuli, ale na dzieciach ich widoczny był upadek i ubytek sił. Co się tyczy trunków, dr Roberts twierdzi, iż herbata i wino w wysokim stopniu szkodzą trawieniu.

— Dnia 19-go lutego, jako w dzień urodzin ś. p. Gustawa L. niepocieszona matka składa rs. 2 na wpis dla biednego ucznia, prosząc o modlitwę.

— Za pierścionek z brylantem dr A. Kruszewski daje rs. 65.

Nekrologja.

† Ś. p. Lucyna **Palińska,** przeżywszy lat 12, w dniu 18 lutego r. b. zakończyła życie. Pozostali w głębokim smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 21 b. m., w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana, z mieszkania przy stacji drogi żelaznej warszawsko-petersburskiej Praga, na cmentarz brudnowski. —690—

† Ś. p. Ludwika z Wolterów 1-go ślubu Krause, 2-go **Kasyanowicz,** emerytka, przeżywszy lat 72, zmarła w dniu 18 lutego r. b. Pozostali syn, córki i wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy szpitalu ewangelickim przy ulicy Mylnej w dniu 22 b. m., w poniedziałek, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—682—

† W czwartą bolesną rocznicę, dnia 23-go lutego r. b., o godzinie **10 i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, za duszę ś. p. księcia Władysława **Lubomirskiego.** 2—681—

† W dniu 22 b. m., w poniedziałek, jako w wigilję szóstej rocznicy śmierci ś. p. Wojciecha **Czajewicza,** b. sędziego pokoju, odbędzie się w kościele katedralnym św. Jana, o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostały syn zaprasza krewnych i znajomych. 683

Z Cesarstwa.

Nowoje wremja od pewnego czasu zamieszcza dość często przeglądy zagranicznej prasy polskiej. W ostatnim numerze dziennika petersburskiego spotykamy się znowu z następnym w tymże przedmiocie artykułem: „Zaznaczyliśmy już silne objawy sympatyj austrjackich w prasie polskiej wkrótce po głośnem zapowiedzeniu antipolskiej polityki w sejmie pruskim. Teraz do owych sympatyj, przy ocenianiu projektów kanclerza, przybywa wyraźna, starannie podkreślona nieprzyjaźń dla Rosji. Z początku, po popłochu zwykła ta w publicystyce polskiej nuta milczała. Teraz, obok wezwań do walki o byt z Prusami, mieszczą się najrozmaitsze zastrzeżenia przeciw skłonności ku rosjanom. Drukują się osobne listy, przestrzegające przeciw zaufaniu do rosjan, mówi się o ich jakoby niesłowiańskiem pochodzeniu. Nie rzucimy się w objęcia ani tego ani tamtego, będziemy się trzymali własnemi siłami — oto ostatnia dewiza nieprzejednanych publicystów polskich. Jeszcze jeden charakterystyczny szczegół: ostatniemi czasy robi się bardzo staranne rozróżnienie między kanclerzem i jego polityką a niemcami, przeciw którym polacy jakoby nie żywią nienawiści ani rasowej ani kulturnej. Coraz bardziej się staje jasnem, że nawet prusacy tylko dlatego się liczą do nieprzyjaciół polaków, że polacy niczem nie są w stanie na nich wpłynąć: „„nie przeszkadza im nasza (polska) polityka, ale sam nasz byt i rozwój."" Przeciwnie o Rosji sami polacy (w osobie *Reformy*) głoszą, że nie mogą do niej wyciągnąć, a słowa pokoju ze strony polskiej będą przyjęte z urąganiem."" Krócej mówiąc, wychodzi na to, jakoby niemcy byli przypadkowymi wrogami polaków — a Rosja organicznym ich wrogiem. Warszawski korespondent tejże samej gazety uważa za stosowne mówić o jakiemś (rozumie się mniemanem) rozdrażnieniu umysłów w Królestwie Polskiem. Jednocześnie redakcja rzeczonej gazety, rozwijając swój program antipruskiej obrony narodowej, wszelkiemi sposobami stara się mówić w powściągliwym tonie, zrzekając się środków rewolucyjnych, kładąc nacisk na walkę środkami pokojowemi i prawnemi, a ukazanie się nowego listu otwartego (znanego pisarza Jeża) z naganą dla Bismarka, wywołało niezadowolenie samych polaków. Dla polityki rosyjskiej wszystkie te polskie rozprawy i pogróżki są rozumie się zupełnie obojętne i mogą jedynie budzić współubolewanie, wszelako jednak może się wydać dziwnem, że ostry zwrot w polityce bismarkowskiej przeciw polakom w rezultacie w organach prasy polskiej wywołuje najostrzejsze objawy nieprzyjaźni dla Rosji. Rosjanie powinni byli, zapominając o swoich interesach, ująć się za polakami, a jeżeli tego nie uczynili, to oburzenie przeciw nim jest jeszcze większe, niż na głównych przeciwników. Rzecz naturalna, że przy takiem usposobieniu, śmierć naprzykład Aksakowa zaznaczona została tylko krótkiemi, dwu lub trzywierszowemi nekrologami „„wpływowego panslawisty"", albo zupełnie pokryta milczeniem, pomimo doniesień telegraficznych. Wszystko to doprowadza nateraz do tego wniosku, że rozwijane w szpaltach gazet polskich programata „„obrony"" i szerokie nad niemi rozumowania mają charakter niepoważny i przypadkowy. Zaleca się naprzykład bogaczom polskim, tracącym pieniądze za granicą, powrót do kraju i użycie tych kapitałów na ratowanie majątków polskich z rąk niemieckich w razie ich sprzedaży za długi, parcelowanie wielkich działów gruntu, w celu cząstkowej ich sprzedaży włościanom polskim, oszczędność w życiu domowem itp. Grożą potępieniem przez opinję publiczną każdemu właścicielowi ziemskiemu, któryby dobrowolnie zamierzał wchodzić w układy z rządem pruskim o oddanie mu w posiadanie ziemi. Zachodzi pytanie gdzież polacy mają konieczne organa do podobnej walki z siłą pruską? Czy sprowadzana ciągle z właściwej drogi opinja publiczna jest dość silną? Gdzież polacy mają rozum polityczny, któryby im nasunął uwagę, że w obecnej chwili najnietaktowniejszem jest obrażające postępowanie z rosjanami? Doprawdy, samym polakom można postawić zarzut nieprzezorności, jaki stawiają nam mówiąc: „„Rosja sama nie pojmuje jakiemi niebezpieczeństwami grozi jej wytępiająca, antipolska polityka"". A czy sami publicyści polscy, rozbudzający w obecnej krytycznej chwili w swoich rodakach nieprzyjaźń dla Rosji—rozumieją to komu oddają przysługę przez takie rozdwajanie? Czy sprawie polskiej? Zresztą, stara to historja i powtarzać jej nie ma potrzeby. W jednem tylko można się zgodzić z publicystyką polską, a mianowicie, że chwila obecna dla narodowości polskiej jest najważniejszą z całego okresu czasu po podziałach Polski. Chwila krytyczna, i nie idzie tu już o niezawisłość polityczną, jak sto lat temu (a powoływanie się na Austrję w niczem rzeczy nie zmienia), ale o samo istnienie narodowości polskiej, która niewątpliwie warta była lepszego losu, gdyby jej nie gubili samozwańczy i zaślepieni przywódcy i politycy, wskazujący społeczeństwu polskiemu fałszywe drogi." Takiem jest zdanie wygłoszone przez *Nowoje wremja*.

Z ostatniej chwili.

W pruskiej izbie panów odbędzie się pierwsze czytanie projektu ustawy kościelno-politycznej w dniu 24-ym b. m. Takowy odesłany zostanie do osobnej komisji, podobnie jak wniosek Moltkego i Kleista w sprawie zniemczenia prowincyj wschodnich.

Niemiecka rada związkowa przyjęła, jak wiadomo, w dniu 18-ym b. m. projekt pruski monopolu wódczanego, postanawiając wszakże, iż takowy zaprowadzonym zostanie w Bawarji, Badenie i Wirtembergu dopiero wtedy, gdy rządy tych państw zgodzą się na monopol; również wyjęte są z pod takowego wolne miasta Hamburg i Brema.

Moniteur de Rome zamieszcza artykuł życzliwie oceniający pruski projekt nowej ustawy kościelno-politycznej, nazywając go wszakże „pierwszą etapą" dopiero na drodze do zniesienia ustaw majowych.

Biskup Fuldy, dr. Kopp, niedawno mianowany członkiem pruskiej izby panów, przybył do Berlina, celem wzięcia udziału w jej pracach. Otrzymał on podobno misję z Watykanu, aby przeprowadził z rządem układy w sprawie utworzenia nowych seminarjów duchownych na podstawie przepisów soboru trydenckiego.

Książę Aleksander bułgarski przybył d. 17-go b. m. do Filipopola. Wśród grzmiących okrzyków: hura! i huku dział zajechał pociąg galowy na peron. Tamże przyjął go uroczystą przemową prefekt miasta Dimitru, damy wręczyły mu wieńce i bukiety. Pod pierwszym łukiem tryumfalnym przemówił do księcia burmistrz miasta, wręczając mu chleb i sól. Konsulaty wywiesiły flagi swoich państw. Książę udał się najprzód do kościoła, poczem przyjmował w konaku konsulów, duchowieństwo, władze i stowarzyszenia. Wieczorem miasto było uilluminowane.

Z Rzymu donoszą: W. Porta okaże się niewątpliwie skłonną do usunięcia z umowy turecko-bułgarskiej artykułu, mówiącego o wzajemnem dostarczaniu posiłkowych kontyngensów armji. Mocarstwa uczynią jeszcze krok jeden w Atenach, celem wywarcia nacisku na rząd grecki, poczem spodziewanem jest ugięcie się Grecji przed wolą Europy. Przedstawiciele mocarstw ponowili d. 17-go b. m. w Belgradzie kroki u rządu, celem przyśpieszenia zawarcia pokoju z Bałgarją. Garaszanin odpowiedział, iż rząd serbski nie jest winnym zwłoki.

Grecki minister wojny udaje się do Tessalji, celem odbycia przeglądu wojsk.

Poseł turecki w Belgradzie udał się d. 17-go b. m. do Garaszanina i ponowił ustne żądanie rozbrojenia Serbji, skoro nic nie stoi na przeszkodzie zawarciu pokoju z Bułgarją, która zrzeka się żądania zwrotu kosztów wojennych.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 20-go lutego.—Przebieg wczorajszego posiedzenia izby deputowanych był bardzo burzliwy. Neuwirth wniósł interpelację do ministra skarbu Dunajewskiego, czy prawdą jest, iż zezwolił na emisję losów Konga w wysokości 19 miljonów? Mówca wykazuje, iż przedsiębiorstwo loteryjne tej natury będzie wyzyskiwało w zabójczy sposób ubogą ludność. Losy kolportuje Laenderbank. Steinwender oświadcza, iż wszystkie zarzuty podniesione przezeń przeciw ministrowi handlu br. Pino, są prawdziwe. Pino oszańcował się mglistemi frazesami. Dowodów mówcy dostarczyła wiedeńska rada gminna. Mandl powiada: Rząd wywiera nacisk na klub polski, który przeciwnym jest projektowi upaństwowienia kolei Dux-Bodenbach (czyli Dux-Praga, *przyp. red.*). Maag porównywa sprawę dzisiejszą ze sprawą Schwarza i Kamińskiego; występuje on ostro przeciw ministrowi Dunajewskiemu. Pino wśród ciągłych protestów lewicy żąda, aby go zaskarżonona mocy ustawy o odpowiedzialności ministrów. Lewica przyjmuje tę propozycję z urąganiem; hałas niesłychany. Jaworski w imieniu klubu polskiego oświadcza, iż denuncjacje lewicy są nieprawdziwe, o ile klubu tego dotyczą. Wniosek Kronawettera, żądający przejścia nad projektem do porządku dziennego, został odrzucony, poczem w głosowaniu imiennem uchwalono 165 głosami przeciw 135 wziąć projekt za podstawę obrad szczegółowych. Obrady te na żądanie lewicy i polaków odłożono do wtorku.

(Ajencja północna.)

Wiedeń 20-go lutego. — Izba deputowanych ukończyła wczoraj obrady nad ustawą o upaństwowieniu kolei Dux-Praga. Minister handlu br. Pino odparł kategorycznie czynione mu podczas rozpraw zarzuty, jakoby w sprawach tej kolei wchodził w stosunki z osobami podejrzanemi. Minister zawezwał lewicę, aby na podstawie prawa o odpowiedzialności ministrów podniosła przeciw niemu skargę. Wniosek lewicy przejścia nad projektem do porządku dziennego został odrzucony. Izba uchwaliła 166 głosami przeciw 135 rozpocząć obrady szczegółowe.

Petersburg 20-go lutego. — Wczoraj w Petersburgu nastąpiło otwarcie zjazdu fabrykantów cukru.

Petersburg 20-go lutego. — Mianowani zostali starszy rewizor leśny gubernji moskiewskiej Sergiejew, zarządzającym dobrami skarbowemi w gubernjach piotrkowskiej, warszawskiej, kaliskiej i płockiej, a zarządzający lasami Brzozowski starszym zapasowym leśniczym.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 20-go lutego 1886 r.

Sytuacja bardzo mało zmieniona. Szacowania pozostały na równi z wczorajszemi notowaniami. Usposobienie jednak było nieco mocniejsze, a raczej dążność zwyżkowa szybciej się rozwijała.

Weksle długoterminowe na **Berlin** były ofiarowywane jak wczoraj po 50.30 i oddawane po 50.25. Krótkoterminowe również zanotowano w żądaniu po 50.10, choć po pierwszych tranzakcjach po 50, 50.02½, później robiono interesa po 50.05 i 50.07½.

Na pomniejsze miasta niemieckie 50.17½ za długoterminowe płacono, krótkoterminowe 49.90 z początku w niewielkiej ilości.

Na **Londyn** 10.17½, bez zmiany i bez ruchu.

Na **Paryż** 40.65, również bez zmiany, tranzakcyj nie zawierano.

Na **Wiedeń** 81.10—żądanie niezmienione, lecz płacono drożej niż wczoraj 80.80, 80.85 do 80.90.

Wogóle obrót mały sobotni.

Papiery również bez zmiany i w małym ruchu.

Listy likwidacyjne 90.80 większe i 90.50 za mniejsze. Płacono za większe 90.50, 90.60 w niewielkich ilościach.

Pożyczka wschodnia 99.65.

Listy zastawne ziemskie serji I-ej najwięcej poszukiwano, po 99.80 oddawano; II-ą, III-ą i IV-tą po 99.75 w żądaniu; za V-tą po 96.80 — płacono je po 96.50, 96,60 i 96.70.

Listy miejskie 96.50, 95.50, 94.50 i 94 — bez obrotów..

Obligi 91.75.

Listy łódzkie serji I-ej po 92 poszukiwane; II-ga 91.50, III-a 91.25 w żądaniu.

J. Wl.

ZADANIE ALGEBRAICZNE.

Ktoś zapytany pod jakim numerem domu mieszka odpowiedział, że numer jego domu jest taki, iż kwadrat z niego równy jest różnicy kwadratów sąsiednich numerów.

Znaleźć numer jego domu jeżeli: 1) domy są numerowane kolejnym porządkiem liczb i 2) jeżeli po jednej stronie ulicy są numera parzyste, a po drugiej nieparzyste?

Rozwiązanie zadania arytmetycznego umieszczonego w numerze 45.

Zegarki zrobią różnicy godzinę między sobą, od chwili uregulowania, w godzin 794 minut 7 sekund $3\frac{9}{17}$, czyli we 33 doby, 2 godziny, 7 minut i $3\frac{9}{17}$ sekund,

Rzeczywista godzina wtedy będzie druga po południu 7 m. $3\frac{9}{17}$ s.

Zegarek pierwszej osoby będzie wskazywał godz. 1 m. 36 sek. $10\frac{10}{17}$.

Zegarek drugiej osoby będzie wskazywał godz. 2 m. 36 sek. $10\frac{10}{17}$.

Dobre rozwiązanie uadesłali pp. Stanisław Kostka, Józef Kruczyński, Henryk z apteki. Piotr Wasiljew, Herman Gelbblum, Wiktor Neugoldberg i Adolf Baum.

— Sprawozdanie z czynności biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej za rok 1885.

Wpływ ogólny do kasy biura wraz z remanentem zeszłorocznym rs. 17,088 kop. 35.

Rozchód:

1) Rozdano biednym gotówką rs. 15,759 rs.

2) Na pogrzeby dorosłych 113 i dzieci 158—rs. 668.

3) Zapłacono za węgiel na opał dla biednych rs. 285 kop. 18.

4) Na naglące potrzeby biednych, załatwiane przez siostry miłosierdzia przy pierwszem zwiedzaniu takowych —rs. 156.

5) Wydatki dla służby i kancelarji rs. 38 kop. 8.

6) Remanent na rok 1886-ty 182 rs. 9 kop.

Razem rs. 17.088 kop. 35.

Ogólna liczba rodzin i pojedynczych osób, wspartych przez biuro, wynosi w tym roku cyfrę 2727, z których wielu wspierano po razy kilka do roku.

Pani Fudakowska, przewodnicząca stowarzyszeniu pań i panien, szyjących odzież dla biednych, nadesłała dla biura sztuk odzieży nowych 380, inne osoby nadesłały odzieży używanej dla dorosłych sztuk 178 i dla dzieci 192.

Warszawskie Towarzystwo kopalń węgla i zakładów hutniczych ofiarowało dla biednych dwa wagony węgla kostkowego. Fabryka żyrardowska resztki płótna. Panowie: Łapiński, Kropiwnicki i Dabiński chleb i mąkę w naturze dla ubogich, za które to datki zarząd biura składa serdeczne podziękowanie, jako też Towarzystwu tramwajów za bezpłatne bilety dla siostr miłosierdzia i zarządowi kolei warszawsko-wiedeńskiej za bezpłatne przewiezienie węgla, ofiarowanego biednym.

Serdeczne podziękowanie się należy: pp. doktorom medycyny za chętne odwiedzanie ubogich chorych na prośbę biura; pp. aptekarzom za wydawanie bezpłatne lekarstw dla biednych za receptami, opatrzonemi pieczęcią biura, jako też i właścicielom wód mineralnych za udzielanie takowych bezpłatnie.

W tych tak trudnych latach do przebycia pod względem finansowym nawet dla zamożnych, a cóż dopiero dla tych, co nic nie posiadają, zarząd składa ze szczególną wdzięcznością podziękowanie tym, co stale od założenia biura tę instytucję pieniężnemi darami wspierają i tym, co swemi jednorazowemi darami do wsparcia tylu nieszczęśliwych się przyczynili. Bóg zapłać.

— *Komitet Tow. zachęty sztuk pięknych w Krol. Polskiem* zawiadamia, iż obowiązki członków korespondentów Towarzystwa przyjąć raczyli: ks. Przemysław Ołtarzewski w Jeleńcu, ks. Ludwik Tymowski w Rembieszycach, dr Antoni Kęcki w Gombinie, pp. Bogusław Wydżga w Tuczempach, Bronisław Czajkowski w Lewadzie, Franciszek Nuvffer w Warszawie, Wandalin Szukiewicz w Nacsy, Władysław Garbolewski w Szczytnie, Juljusz Herman w Monachjum, Władysław Fiszer w Grajewie, Stanisław Matyszkiewicz w Warszawie, Zygmunt Lubiński w Młodziesynie. Józef Demby w Czersku, Jan Piasecki w Ciechanowie, Broniewski w Krasieńcu, Bierzyński w Łaniętach, Henryk Korwin-Krukowski w Chołunicy.

W poczet członków rzeczywistych Towarzystwa przyjęci zostali pp. Stanisław Rzętkowski, Bernard Kondracki, Aleksander Kondracki, Juljan Starkman, Tomasz Przesmycki, Jacek Andrycz, Aleksander Chomiński, Feliks Stępiński.

— *Ogłoszenie komitetu wsparcia niezamożnych studentów Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu.* Z koncertu danego w dniu 17 (29) listopada 1885 r. w salach redutowych teatrów warszawskich, pod kierunkiem dyrektora opery p. Quatriniego, na wsparcie niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego, otrzymano dochodu: 1) ze sprzedaży biletów, łącznie z naddatkami rs. 2418, w tej sumie z naddatków rs. 541, jako to: na biletach honorowych rs. 175, na wszystkich innych rs. 366. Najznaczniejsze nadpłaty otrzymano: od jw. głównego naczelnika kraju za bilet honorowy rs. 100 i od p. Wertheima za 2 bileta 5-rublowe rs. 100; 2) ze sprzedaży afiszów i programów rs. 182 k. 85, ogółem wpłynęło rs. 2600 kop. 85. Z tej sumy dopełniono następujące wydatki: a) orkiestrze rs. 220; b) za akompanjament rs. 10; c) za druk afiszów i biletów rs. 40 kop. 75; d) za ustawienie estrady, wynajęcie karet dla artystów, telegramy do dwóch artystów, wynagrodzenie suflera, bubiety, wieńce i kwiaty rs. 89 kop. 2; e) oświetlenie sal i wynajęcie krzeseł rs. 54 kop. 40; f) wynagrodzenie służby, dorożkarzy, tragarzy rs. 69 kop. 68. Łącznie wydano rs. 483 kop. 86. Zatem czysty dochód wyniósł rs. 2117.

Podając o tem do wiadomości publicznej, zwierzchność uniwersytetu za obowiązek swój uważa wyrazić najserdeczniejszą wdzięczność jw. głównemu Naczelnikowi kraju tak za zezwolenie na urządzenie koncertu, jako też za znaczną ofiarę, również wszystkim osobom, które złożyły nadpłaty nad ceny biletów; nadto prezesowi teatrów radcy tajnemu Gudowskiemu, oraz Towarzystwu muzycznemu za udzielenie sal redutowych, dalej wszystkim osobom, które przyjęły udział tak w urządzaniu koncertu, jak niemniej przy wykonaniu programu koncertowego, w szczególności zaś p. dyrektorowi Quatriniemu, artystkom pp. Marcello Chraszczewskiej i Ossorio-Dobieckiej i artystom pp. Żółkowskiemu, Barcewiczowi i Jerominowi; damom, które raczyły zająć się sprzedażą programów koncertowych, nakoniec osobom, które zajmowały się sprzedażą biletów, mianowicie zaś pp. Gebethnerowi i Wolffowi oraz Tonrowi.

Wyżej wykazana suma rs. 2117, po dodaniu do niej rs. 28, z remanentu jaki pozostał w kasie wsparcia, łącznie zaś rs. 2145, komitet kasy wsparcia studentów rozdzielił w sposób następujący: udzielone zostały wsparcia w wysokości od rs. 5 do 25—14 studentom wydziału filologiczno-historycznego rs. 115; 18-tu studentom wydziału matematyczno-fizycznego rs. 184; 82 studentom wydziału prawnego rs. 780 i 107 studentom wydziału lekarskiego rs. 1066; łącznie 221 studentom rs. 2145.

Prezydujący w komitecie, rektor uniwersytetu *Ławrowski.*

Członkowie komitetu:

Profesorowie: *Struve, Wrześniowski, Kasznica, Brodowski.*

Inspektor *J. Barsow.*

P. o. sekretarza komitetu *Jul. Jankowski.*

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Gioconda" (występ panny Zofji Pilz). Jutro: „Pan Twardowski".—*Rozmaitości.* Dziś: „Cudzoziemiec". Jutro: „Mąż z grzeczności".—*Mały.* Dziś: „Kamionka". Jutro: „Puhar Srebrny".

Porównanie dochodu za m. styczeń 1886 r.

Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Z przewozu osób	rs.	100,219 k. 39
„ towarów	rs.	552,542 k. 57
Różne dochody	rs.	40,600 k. 35
Razem	rs.	693,362 k. 31
W mies. styczniu 1885 roku, było dochodu	rs.	673,825 k. 91
Zatem w mies. styczniu 1886 roku więcej	rs.	19,536 k. 40

Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób	rs.	19,255 k. 85
„ towarów	rs.	58,612 k. 38
Różne dochody	rs.	4,985 k. 29
Razem	rs.	83,853 k. 52
W miesiącu styczniu 1885 r. było dochodu	rs.	84,005 k. 28
Zatem w m. styczniu 1886 r. mniej	rs.	151 k. 76

216)

— ***Nowy podział m. Warszawy na rewiry sądowe***, zatwierdzony przez Zjazd sędziów pokoju m. Warszawy w d. 18 (30) stycznia i 1 (13) lutego 1886 roku.

Granice rewirów (20) są następujące:

Rewiru I-go pozostały bez zmiany.

Rewiru II-go pozostały bez zmiany.

Rewiru III-go: między Nowolipiem od ulicy Karmelickiej do Przejazd, przez Przejazd do Nowolipek, przez Nowolipki od Przejazd do Nalewek, Nalewkami do Miłej, Miłą, Dziką od Miłej do Dzielnej, Dzielną do Karmelickiej i Karmelicką i Nowolipiem do Przejazdu.

Rewiru IV-go: między ulicami Lesznem, Przejazd do Nowolipia, Nowolipiem od Przejazd do Karmelickiej, Karmelicką od Nowolipia do Dzielnej, Dzielną od Karmelickiej do Smoczej, Smoczą od Dzielnej do Nowolipia, Nowolipiem od Smoczej do Żelaznej i Żelazną do Leszna.

Rewiru V-go: między ulicami Graniczną, Żabią, Rymarską, z włączeniem placu Bankowego, Lesznem do Solnej, Solną do Ogrodowej, Ogrodową do Białej, ul. Białą, zachodnią stroną koszar Mirowskich, z włączeniem koszar Mirowskich, ul. Ciepłą do Grzybowskiej i Grzybowską do Granicznej.

Rewiru VI-go: między ul. Prostą od Twardej do Wroniej, Wronią do Grzybowskiej, Grzybowską od Wroniej do Żelaznej, Żelazną od Grzybowskiej do Leszna, Lesznem do Solnej, Solną do Ogrodowej, Ogrodową do Białej, Białą, zachodnią i południową stroną koszar Mirowskich do Ciepłej, Ciepłą i Twardą do Prostej.

Rewiru VII-go: między Wielką i Pańską do Twardej, Twardą od Pańskiej do Prostej, Prostą, Przyokopową od Prostej do Srebrnej, Srebrną i Twardą od Srebrnej do Chmielnej i Chmielną do Wielkiej.

Rewiru VIII-go: między lewym brzegiem Wisły od Tamki do alei Jerozolimskiej, aleją Jerozolimską do Marszałkowskiej, ul. Marszałkowską od alei do Chmielnej, ul. Chmielną od Marszałkowskiej do Wielkiej i Wielką, Świętokrzyską, Nowym-Światem od Świętokrzyskiej do Ordynackiej, Ordynacką, Aleksandrją od Ordynackiej do Tamki i Tamką.

Rewiru IX-go: między lewym brzegiem rz. Wisły od ul. Karowej do Tamki, Tamką, Aleksandrją od Tamki do Ordynackiej, Ordynacką, Nowym-Światem od Ordynackiej do Świętokrzyskiej, Świętokrzyską, Bagno, placem Grzybowskim, ulicą Królewską i Krakowskiem-Przedmieściem od Królewskiej do Karowej i Karową do Wisły.

Rewiru X-go: między lewym brzegiem rz. Wisły od Zjazdu do ul. Karowej, ulicą Karową i Krakowskiem-Przedmieściem od Karowej do Królewskiej, ul. Królewską, Graniczną, Żabią, Rymarską, Przejazdem do Długiej, ul. Długą do Bielańskiej, Bielańską, Senatorską od Bielańskiej do ul. Podwal z włączeniem placu Teatralnego i Zjazdem do Wisły.

Rewiru XI-go pozostały bez zmiany.

Rewiru XII go: między ul. Przejazdem od Długiej do Nowolipek, ul. Nowolipkami od ul. Przejazd do Nalewek, ul. Nalewkami do placu Muranowskiego, placem Muranowskim, ul. Muranowską, Bonifraterską od Muranowskiej do Franciszkańskiej, Franciszkańską od Bonifraterskiej do Nowowiniarskiej, placem Krasińskim z włączeniem części tegoż placu, dotykającego wschodnich granic rewiru i ul. Długą od placu Krasińskiego do ul. Przejazd.

Rewiru XIII-go pozostały bez zmiany.

Rewiru XIV-go: między ul. Pańską ho Twardej, Twardą od Pańskiej do Ciepłej, Ciepłą do Grzybowskiej, Grzybowską od Ciepłej do Granicznej, placem Grzybowskim z włączeniem tegoż placu, ul. Bagno i Wielką do Pańskiej.

Rewiru XV-go: między Senatorską do Bielańskiej, Bielańską, Długą od Bielańskiej do Freta, ul. Freta od Długiej do Podwala, a ul. Podwal do Senatorskiej.

Rewiru XVI-go pozostały bez zmiany.

Rewiru XVII-go: między lewym brzegiem rz. Wisły od ul. Kościelnej do granicy miasta z włączeniem Cytadeli Aleksandrowskiej, od granicy miasta do ul. Powązkowskiej, ul. Powązkowską i Dziką do Miłej, Miłą do Nalewek, południową stroną placu Muranowskiego, z włączeniem tegoż placu do ulicy Muranowskiej, ul. Muranowską do Bonifraterskiej, Bonifraterską do Franciszkańskiej i Franciszkańską i Kościelną do rz. Wisły.

Rewiru XVIII-go: między granicą południową rewiru XVI-go do ul. Przyokopowej, ul. Przyokopową od Gęsiej do Dzielnej, Dzielną do Smoczej, Smoczą do Nowolipia, ul. Nowolipiem, Żelazną do Grzybowskiej, Grzybowską do Wroniej, Wronią do Prostej, Prostą do Przyokopowej a dawną granicą północną rewiru VII-go do granicy miasta z włączeniem przyległych cmentarzy.

Rewiru XIX-go: między granicą południową rewiru XVIII-go do ul. Przyokopowej, Przyokopową do Srebrnej, Srebrną, Twardą od Srebrnej do Chmielnej, Chmielną do Marszałkowskiej, Marszałkowską od Chmielnej do Marszałkowskiej, aleją Jerozolimską od Marszałkowskiej do Kruczej, Kruczą i Mokotowską do granicy miasta.

Rewiru XX-go: między lewym brzegiem rz. Wisły od granicy miasta do alei Jerozolimskiej, aleją Jerozolimską do Kruczej, ul. Kruczą, Mokotowską i granicą miasta.

Prezes Zjazdu sędziów pokoju m. Warszawy (podp.) *Kraszeninnikow.*

(226) Sekretarz (podp.) *Januszewicz.*

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Daisy.*—Pardon! Pardon! czekam z niecierpliwością na tombolę. (686)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20-go lutego 1886 r.

	Z konc. giełdy żąd.	Z konc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.10	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.17½	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.65	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.10	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	99.80	—.—
„ „ „ m.	99.80	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.50	—.—
„ „ „ II	95.50	—.—
„ „ „ III	94.50	—.—
„ „ „ IV	94.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	92.—
4% Listy likwidacyjne duże	90.80	—.—
„ „ małe	90.50	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.65	—.—
II „ „ rs. 100	99.65	—.—
III „ „ rs. 100	99.65	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 71½

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 183½

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 143¾

Od Listów likwidacyjnych kop. 83½

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 19-go lutego 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	480	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	570
„ „ biała . . .	—	—	570	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	405	—
„ średnie (stare) . .	—	—	390	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	350	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	285	315
Gryka . . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	55	—	—
Słomy pud	25	32	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 20-go lutego 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 14³

„ garniec rs. 2 kop. 65

Na karnawał

NAJNOWSZE TAŃCE, grywane przez orkiestrę L. Lewandowskiego, wydane nakładem **Księgarni i Składu Nut**

G. Sennewalda,

ul. Miodowa Nr 6.

Coote C., Moja królowa, walc . . . kop. 60
Osmański W., Zdrowie solenizanta mazur . . . . kop. 30
„ Henrieta, polka-mazurka kop. 60
„ Radosne chwile, walc . kop. 60
Straus E., Gasparone, kontredanse kop. 40
Waldteufel E., Dolores, walc . . . kop. 60

Do nabycia we wszystkich składach nut muzycznych. 355r

MAKS SCHIPPEL,

NĘDZA DZISIEJSZA

i dzisiejsze przeludnienie,

tłomaczenie z drugiego niemieckiego wydania, wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach, skład główny w księgarni **Gebethnera i Wolffa.** 350R

Wyszła świeżo z druku nakładem Redakcji «Gazety Rolniczej» książka:

Nasze wzorowe GOSPODARSTWA,

zawierająca szczegółowe opisy najintratniejszych w kraju gospodarstw odznaczonych na zeszłorocznym konkursie.—**Cena kop. 75.** Nabywający wprost w Redakcji Gazety Rolniczej, kosztów przesyłki nie ponoszą. 348R

LOMBARD

Kaucjonowany,

Długa Nr 25 gdzie „Eldorado".

Wydaje zaliczenia na srebro, złoto, drogie kamienie i inne przedmioty wartościowe. 240

Owocarnia Warszawska,

Senatorska № 2.

poleca: wyborne powidła, masło śmietankowe, funt kop. 50, litewskie 30, półgęski i łopatki, szmalec i kiełbasy gęsie, wędliny litewskie, rydze i wiele innych. 22R

ACETERYN.

Najskuteczniejszy środek do wyniszczenia na zawsze Odcisków i Brodawek, Aptekarza Witolda Czajkowskiego z Moskwy.

Pudełko z flakonem mniejszym **kop. 60,**
„ „ dubeltowym **rs. 1.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w **Składzie papieru**

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat nr 62 w Warszawie, oraz we wszystkich składach Materjałów Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji. 191R

Z powodu mającej nastąpić zmiany lokalu i gruntownej reorganizacji Zakładów,

Wyprzedają się po cenie kosztu

Różne Meble,

tak skromne jak wykwintne, mianowicie: **łóżka, toalety, biórka damskie,** czarne i orzechowe, **stoliczki damskie, słupy** zwyczajne czarne, z majoliką i inkrustowane metalem, **lustra** w ramach czarnych, orzechowych i złoconych i t. p., oraz wielki zapas mebli miękkich, przygotowanych pod pokrycie. Zamówienia tak na całe umeblowania jak i wszelkie roboty stolarskie i tapicerskie przyjmują się: Nowy-Świat № 34, w Magazynie mebli. **Meble gięte** sprzedają się po cenie fabrycznej. 349R

---

279 **Pozostawiono do sprzedania** R

Karetę 6-osobową,

bardzo lekką, zdatną dla hotelu. Mały **Faetonik** z zapasowemi kołami, oraz **Karetę** trzy-osobową. Powozy te znajdują się w bardzo dobrym stanie i nabyć je można za **cenę nader przystępną. Wiad. Leszno № 6.**

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

KAROLA SZLIS

ul. MIODOWA № 6, (nowy 8),

wprost kościoła.

odznacza się krojem wystudjowanym i pięknemi fasonami.

Ceny obstalowanej lub gotowej garderoby: *tańsze—wykwintne.*

Garnitur czarny i frak. .	od 30	od 40
Garnitur żakietowy . .	„ 24	„ 35
Garnitur marynarkowy.	„ 20	„ 32
Palta watowe	„ 24	„ 38
Palta inne	„ 14	„ 22

Obstalunki w 24 godzin na żądanie wykonywa.—Na prowincję sposób brania miary wysyła. 60

Na bardzo korzystnych warunkach

POSESJA

mająca 17,000 łokci kwadr. placu, do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość Grzybowska № 15, mieszk. 10. 190

Z zezwolenia Władzy Wyższej, z dniem 5 Lutego r. b. otwartą została sprzedaż hurtowa i detaliczna

DLA OSÓB PRYWATNYCH

PROCHU

w różnych gatunkach — w puszkach zalutowanych rozmaitej wielkości, poczynając od 1-go funta.

Skład główny na Pradze w gminie Brudno, Kantor zaś do przyjmowania zamówień hurtowych i sprzedaży detalicznej, mieści się przy ulicy **Nowy-Świat № 16,** na 1-m piętrze od frontu.

Proch niniejszy pochodzi z fabryki prywatnej i nie ustępuje niczem w dobroci angielskiemu.

NB. Kupujący liczyć mogą przy nabywaniu na wszelkie udogodnienia ze strony Kantoru.

Również dostać można wszelkiego gatunku **Szrutu** i **Gilz**; przyjmuje się obstalunki na naboje do fuzyj i rewolwerów. 290

Tanio!! DRZEWO OPAŁOWE Tanio!!

Mam zaszczyt donieść WP. potrzebującym **drzewa opałowego,** iż sprzedaję drzewo opałowe na stacji D. Ż. Nadwiślańskiej, z własnych przezemnie zakupionych lasów, po dotąd niepraktykowanych nizkich cenach, a mianowicie:

Drzewo szczapowe sosnowe, suche po rs. 11.
„ „ olszowe, „ „ „ 12.
„ „ brzozowe, „ „ „ 12.50

za sążeń kubiczny, drzewa wyborowego, za dostawę do domów dolicza się po rs 1 do 1 50 od sążnia, stosownie do odległości, odbiorcom całemi wagonami znacznie taniej.—Łaskawe zamówienia z wskazaniem dokładnego adresu, można nadsyłać miejską pocztą, które bezzwłocznie wykonane zostaną.

Z uszanowaniem **Adolf Frey,**
299 Muranowska 34/40.

SPECJALNA

FABRYKA BIELIZNY

Józef i S-ka,

Elektoralna Nr 5, nowy 7,

Wielki wybór **koszul mężkich** nocnych, **gładkich, od k. 95, ubieranych, od rs. 1.20.**

Specjalne cenniki bielizny na żądanie wysełamy gratis. 176R

Interesujące dla szerokiego koła ogółu, szczególniej dla pp. właścicieli aptek i fabrykantów wody sodowej.

Mam zaszczyt zawiadomić WP., że zawiązawszy stosunek z pierwszorzędną **fabryką syfonów w Paryżu,** otrzymuję takowe bezpośrednio, ztąd też wszelkim zapotrzebowaniom bądź hurtowym, bądź detalicznym, zadość uczynić mogę, z ustępstwem odpowiednich procentów. — Syfony te z główkami zwykłemi lub niklowemi, wytrzymują **ciśnienie 12-tu atmosfer,** w wypadku niewytrzymałości zastępuje się innymi.—Zamawiający w większej ilości, mieć mogą na syfonach własną swoją firmę.—Dodaję jeszcze, że dla odróżnienia podrobień, główki syfonów fabryki paryzkiej noszą firmę moją.

Z uszanowaniem **J. Weinheber,**
300 Kantor i skład Nowo-Próżna № 9.

Potrzebną jest zaraz

Panna bardzo zdatna

do upinania spódnic.—Ulica Hr. Kotzebue № 10, **Filja Loth.** 335








Największa specjalna a zaszczytnie znana

Szkoła kroju i szycia wszelkich ubrań damskich i bielizny

niżej podpisanego, przyjmuje na naukę każdodziennie, **nagrodzonego na wystawach za naukę** i za „Najnowszą i najpraktyczniejszą ułatwioną metodę" która polecona została do szkół krawieckich, jako wzorowa, prawdziwy pożytek i ulgę w pracy przynosząca; przyznano mu **patenty wynalazku,** w Paryżu, Brukselli i innych stolicach. Metoda ta już **w 10 edycji,** nowo-opracowana, tylko co opuściła prasę, zawiera 41 tabl. najnowszych pięknych wzorów, z wszechstronnie wyczerpującym wykładem zdobytym długoletnią pracą, — podług którego nawet same panie wyuczają się kroju, do każdej najnieforemniej zbudowanej figury i mody, tak za pomocą krojowej linijki ułatwiającej bardzo naukę rysunku form jako i od ręki, jak komu dogodniej.—**Cena metody kroju sukien** rs. 3.50, linijki rs. 1.50, koszta przesyłki k. 75:—**Metoda kroju bielizny z 16 tabl.** rys. rs. 2, przesyłka pocztą k. 20.—Ta sama metoda sukień i w rossyjskim języku, wyd. 9, po tej samej cenie.

Nauczyciel, autor metody i właściciel wielu szkół **Ksawery Głodziński,**
76 **Nowo-Senatorska № 2.**

Prawdziwą Essencję Octową Frankfurtską

!nie tak zwany EKSTAKT OCTOWY!

z Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji,

najznakomitszy środek do natychmiastowego przygotowania octu **kuchennego, stołowego i do marynat,** mają zaszczyt polecić

SKŁADY MATERJAŁÓW APTECZNYCH

Ludwika Spiessa i Syna,

ulica **Senatorska № 464/5** obok kościoła PP. Kanoniczek.
ulica **Marszałkowska № 140,** pomiędzy Świętokrzyską i Placem Zielonym.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ HURTOWA. 40R

ANEMIA BEZKRWISTOŚĆ — WYLECZENIE SZYBKIE TYCH CHORÓB PRZEZ UŻYCIE — BLEDNICA BLADA CERA

PIGUŁEK VALLETA

ZATWIERDZONYCH PRZEZ AKADEMIĄ MEDYCZNĄ PARYZKĄ

PILULES DE VALLET

PRAWDZIWE PIGUŁKI VALLETA NIE SĄ POSREBRZANE

są białe i na każdej wypisane jest nazwisko Valleta.

BLEDNICA BIAŁE UPŁAWY — Nie należy przyjmować flakonika nie mającego na etykiecie mego podpisu i adresu: **19, rue Jacob.** Sprzedaje się we wszystkich aptekach. *Vallet* — ANEMIA ZUBOŻENIE KRWI



LABORATORJUM CHEMICZNE

przy Aptece

A. Rakowskiego w Zawichoście,

ma zaszczyt polecić: 329R

Syrop podfosforanu wapna,
Syrop Forgeta, analizowane przez D-ra Nenckiego,
Syrop Mleczanu żelaza z winem,
Wino Chinowo-Kakaowe Bugeaud,—Pigułki Blancarda,
Elixir, Kit i Proszek Chinowo-salicynowy do zębów,
Wodę Leśną do odświeżania powietrza i inhalacyj w kokluszu.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa.—**Skład fabryczny w Warszawie, Nowy-Świat № 38, w Składzie Materjałów Aptecznych**

WIKTORA WALIGÓRSKIEGO.

WINA SZAMPAŃSKIE

firmy GEORGE GOULET w Reims.

Dostawcy Dworu Króla Holenderskiego

Extra, — Extra — Dry, Crémant Rosé.

We wszystkich znaczniejszych handlach w kraju, w gub. Zachodnich, w Galicji i Poznańskiem. 249R

Ubezpieczenia Stypendjalne dla Chłopców.

Przykład: Ojciec, opiekun lub inna osoba ubezpiecza na rzecz chłopca 2-letniego, **stypendjum roczne w ilości 300 rubli,** mające się wypłacać od 18—23 lat życia. Od takiego ubezpieczenia opłaca się **Towarzystwu Ubezpieczeń „ROSSJA,"** premja kwartalna w kwocie rs. 13 kop. 81.

Bliższe szczegóły wyjaśniają broszury, które na żądanie wydaje i rozsyła bezpłatnie Zarząd **w Petersburgu (Wielka Morska Nr 13). Jeneralna Reprezentacja w Warszawie, (Marszałkowska Nr 144),** oraz **Agenci Towarzystwa.**

219R

CENNIK

Mięsa Koszernego.

Codziennie sprzedaje się przy ulicy Karmelickiej № 8: 308

Kotlet i pieczeń 15 kop. bez dokładki.
Góra z dokładką **12 kop.**
Szponder i podgórnica 10 kop. z dokł.
w najlepszym gatunku.
Z uszanowaniem **H. BERKOWICZ.**

Do kilku założonych sklepów z towarem codziennego użytku, potrzebuję

Administratorek

z kaucją od 600—1,000 rubli.—Oferty proszę składać w Kantorze tegoż pisma, pod lit. H. S. 3. 328

Poszukuję kupna

DOMU

drewnianego o 4 do 6 pokojach, przy lesie sosnowym i stacji kolei, w bliskości Warszawy lub Kielc, z ogródkiem i kawałkiem gruntu, za summę około 2 tysięcy rubli gotówką.—Szczegółowe wiadomości proszę nadesłać. Praga, ul. Wołowa domu № 247, m. 18. 323

GŁÓWNY SKŁAD

TRUMIEN METALOWYCH.

Wieńce i Girlandy.

F. TRELLE,

Nowy-Świat № 7. 160r

Do wydzierżawienia

Majątek Ziemski od 1 Kwietnia 1886 r. położony w gubernji Wileńskiej od st. dr żelaznej Libawo-Romeńsk. Mołodeczna wiorst 8, obszaru w ogóle 343 dziesięcin, czyli mórg 680, w gruntach dobrych, przy obfitości łąk, pastwisk i wszelkich dogodnościach.—Bliższa wiadomość Bednarska № 22, mieszk. 10. 280

Z powodu zwinięcia Magazynu zupełna

Wyprzedaż Mebli

dobrej roboty, po możliwie nizkich cenach, za dobrą gwarancją, można nabyć na spłaty **Nowy-Świat № 32.** 199

Najtańsza Bielizna

w Zakładzie Bielizny

Maurycego Reichel,

ulica Senatorska № 22 róg Bielańskiej, 1-sze piętro. 332

WYPRZEDAŻ

Szkatułek samogrających, 343R

z najnowszemi repertuarami, handlującym odstępuje się rabat.—Ceny bardzo nizkie.

M. POZZI Zegarmistrz.
Nowy-Świat № 31 róg Chmielnej w Warszawie.
Przyjmuje szkatułki do reperacji.

KARETY

do wynajęcia **po zniżonej cenie** w Hotelu Litewskim. 330

Parcelluje się majątek

ziemski, położony przy drodze bitej w odległości wiorst 35 od Warszawy, w ziemi dobrej i w kulturze będącej, z której część trzecia z nowin wydobyta lub wydobywająca się.—Wiadomość Leszno № 46 w fabryce kafli. 329

Kwiaty tanie!

Sprzedaż detaliczna po cenach fabrycznych hurtowych, kwiaty karnawałowe w garniturach, bukiety pojedyńcze, kwiaty ślubne przygotowane podług najświeższych paryzkich modeli, oraz **pióra strusie i fantazyjne,** oryginalne paryzkie w wielkim wyborze, poleca Fabryka i Magazyn kwiatów Górskiego, ul. Niecała d. № 11, obok hotelu Brühlowskiego. 275

Nagrody rs. 10.

Przechodząc Lesznem i Rymarską, zgubiono krawat, w którym znajdowała się szpilka stanowiąca drogą pamiątkę, złota z brylancikami i czarną emalją.—Łaskawy znalazca zechce ją odnieść na Leszno № 28, mieszkania 9. 334

5r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

Bony francuzki i niemki

potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem. 345R

Francuzka, krojczyni,

młoda, kompletnie wydoskonalona w kroju, poszukuje miejsca w magazynie.

Nauczyciele i Guwernantki

różnej narodowości i stopni wykształcenia, **są do umieszczenia zaraz.**—Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1.

NOWOŚĆ!
Fabrykant Tabaczny
«OTTOMAN» w Petersburgu.

10 sztuk „Cesarskie” średni form. 10 k.
10 sztuk „Hrabiowskie,” „ „ 10 k.
10 sztuk „Admiralskie” dł. mund. 10 k.
10 sztuk „Generalskie” gruby for. 10 k.
10 sztuk „Gruszy” 6 k.

Tytonie od rs. 3 kop. 20 do rs. 15 za funt,

Uprzejmie upraszam Sz. Publiczność Warszawską, jeżeli chce palić dobre papierosy, z aromatem smacznym i przyjemnym, aby spróbowała wyżej wymienione papierosy i tytonie.—Jestem przekonany, że zasłużę sobie na podziękowanie za owe przepyszne tytonie. Nabywać można we wszystkich znaczniejszych magazynach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie. 129R

Do wydzierżawienia zaraz

KOLONJA,

18 wiorst od Warszawy, przy szosie, Stac. Poczt., $1\frac{1}{2}$ włóki obszaru (ogród, gr. orny, łąka, pastw.), 2 wielk. murow. Bud. Gosp. Dom mieszk. blisko lasu sośnowego, odpowiednie na letnie mieszkanie.

Do wydzierż. lub sprzedania od Lipca b. r.

FOLWARK,

10 wiost od Warszawy szosą, 22 włók Gruntu, przew. pszennego, 3 włóki łąk. Woda bieżąca.—Zgłaszać się do właś. Dóbr Falenty, poczta Sękocin. 266

20,000 łokci kw. placu,

przy ulicy Brzeskiej na Pradze (starej), przy samej kolei i linji tramwajowej, na wprost magazynów zbożowych, razem lub częściowo, do sprzedania u właściciela w Warszawie, Dobra № 12, 1 piętro, w godzinach do 10 z rana i od 2 do 5 po południu. 303r

---

Do wydzierżawienia zaraz Folwark Łukaszówka, 319R
w Podolskiej gub. Hajsyńskim powiecie, około 1,000 morgów; **Młyny na rzece Siennicy,** 10 kamieni na donośnej wodzie.—**Młyny na rzece Bohu, 10 kamieni.**—**Do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1887 r.** w pow. Bracławskim, **dwa folwarki, Kiernasówka i Toncin,** 2,000 i 1,000 morgów z zabudowaniami.—Wiadomość w Zarządzie głównym dóbr **hr. Feliksa Sobańskiego w Obodówce, gub. Podolska, powiat Olgopolski, poczta Obodówka, stacja** kolei żelaznej Zachodnio-Odesskiej, **Krzyżopol,** a także **w Warszawie, Aleja Ujazdowska 5.**

Potrzebny jest

Wóz jednokonny na resorach,

zgłaszać się w fabryce maszyn Marszałkowska № 17. (Tamże jest do sprzedania wóz **bez resorów).** 315

Fabryka wyrobów betonowych, Agencja i Skład wszelkich artykułów budowlanych

M. ZIELENIEWSKI, inż. Kraków.

Fabryka i przedsiębiorstwo istniejące od r. 1878, wykonywa **wszelkie budowle** począwszy od **domów, kanałów, płyt, jak i inne wyroby betonowe,** równocześnie ma na składzie **wszelkie możliwe artykuły budowlane,** a posiadając zawodową znajomość rzeczy, pragnie wejść w stosunki z miejscowym domem handlowym lub przedsiebiorcą w celu oddania **zastępstwa** na Warszawę lub prow. miasta.—Bliższe szczegóły na zapytanie udziela.—Prawie wszystkie wyroby i materjały budowlane, mogą być prowadzone Wisłą. 257R

Gruntowna Nauka Krojów Sukień Damskich **Rs. 10.**

d'apprentissage de robes.

Panie przyjmują się z mieszkaniem.

Rs. 10. Rs. 10.

Krakowskie-Przedmieście № 85, dom zw. Rezlera.
SPECJALNY ZAKŁAD
Nauki Krojów, Szycia Sukień i Okryć damskich,
oraz Bielizny, jakoteż Modniarstwa, to jest ubierania Kapeluszy, Czepeczków, Żabotów i t. p.

Obznajmiania ze wszystkiemi szczegółami magazynowemi osoby chcące zakładać magazyny i pracownie. Wykładane są nauki sposobem francuzkim, za pomocą tylko jednego centymetru, bez wszelkich blagieryj niemieckich, gmatwanin, linijek krojowych, zbyt drobiazgowych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę krojów wikłają, przedłużają, utrudniają i dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka krojów sposobem francuzkim wykładaną jest przez kobiety-specjalistki, gdyż w tych przedmiotach tylko kobieta kobietę nauczyć i zrozumieć może; także udzielaną jest nauka i praktyka zdejmowania wymiaru z rycin żurnalów nowo-przybywających, jak upinać suknie lub okrycia, jak układać fałdy i t. p. Po skończonej nauce udzielają się świadectwa formalne.—Właścicielka, główna nauczycielka i autorka wielu wydań krojów sukień damskich. **A. Gałecka.**
245

RĘKAWICZKI

w znacznym wyborze.

Szycie mocne.

na **4 guziki** czarne, białe, jasne i duńskie, po kop. **75.**
na **6 guzików** „ „ „ „ po kop. **95.**
na **2 guziki** białe, jasne, **męzkie** „ po kop. **60.**

Polecam również balowe długie, po cenach nizkich, jak wszelkie inne gatunki.

J. Lukrec,

18R **Magazyn i Fabryka Rękawiczek, ulica Tłomackie № 3.**

FABRYKA POWOZÓW,

Uprzęży, Siodeł i wszelkich artykułów sportu,

ulica Królewska № 23,

W. ROMANOWSKI dawniej Hesse.

Powozy w różnym rodzaju do wsi i miasta, oraz fantazyjne, wykończone podług najnowszego systemu, na Amerykańskich kołach i **gumowych;** przyjmuje się **koła gumowe** do reperacji i dorabia się do innych powozów.—Fabryka posiada **powozy** używane, wielki wybór z własnej fabryki i innych fabryk, oraz **Sanki** pojedyńcze i poczwórne, Amerykańskie (vis-à-vis). W tych dniach fabryka otrzymała duży transport z Anglji **Siodeł, Biczy, Spicrut, Ostróg i Strzemion,** oraz **Biczy** kauczukowych. 140

M. S. KUZNIECOW

ma honor zawiadomić, że w miesiącu Marcu, w mieście tutejszem, przy ulicy Nalewki Nr 10 (12), **otwiera Skład Porcelany, Fajansu, Opaku i Majoliki** z własnych fabryk, znajdujących się: w Rydze, w Dulowie Włodzimierskiej gub., w Kuzniecowie Twierskiej gub. i w Charkowie.—Przyjmowane będą obstalunki na przygotowywanie naczyń podług wskazanych rysunków, a na żądanie z nazwiskami lub inicjałami w monogramach.

Składy naczyń znajdują się: 1) w Moskwie; 2) w Petersburgu; 3) w Rydze; 4) w Odessie; 5) w Kijowie; 6) w Charkowie; 7) w Rostowie na Donie; 8) w Astrachaniu; 9) w Kazaniu; 10) w Samarze; 11) w Saratowie; 12) w Dubowskiem posadzie.—Na jarmarkach: 1) w Niżegorodskiej; 2) w Irbitskiej; 3) w Menzielińskiej; 4) w Simbirskiej; 5) w Wołogodskiej; 6) w Jarosławskiej; 7) w Dorpackiej; 8) w Pskowskiej; 9) w Ostrowskiej i innych. 363R

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

dnia 13 Lutego 1886 r.

Z powodu zwinięcia interesu, po cenach niżej kosztu, w Składzie Szkła, Porcelany i Fajansu

J. DOBROSŁAWSKIEGO,

Nowy-Świat Nr 69. Garnitury stołowe ozdobne, Garnitury do mycia, Serwisy do kawy, herbaty i oliwy. Porcelana biała i kolorowa. Fajans angielski, Szkło w różnych gatunkach, Majolika, Ozdoby salonowe i tualetowe. 282

Pracownia Gorsetów

specjalnie **krojów paryzkich** utrzymywana przez lat wiele pod firmą

ZOFJA MORAWSKA,

przy ulicy Nowy-Świat № 60.

ze śmiercią właścicielki przeniesioną została na tąż ulicę o kilka domów dalej pod **№ 26 nowy (28 stary), Nowy-Świat, trzeci dom od rogu ulicy Foksal,** gdzie Owocarnia Michała Loefflera, wprost przystanku tramwajowego.

Pracownia ta jak dotąd tak i nadal będzie się starała jak najakuratniej wykonywać **wygodne gorsety**, specjalnie **kroju paryzkiego,** a dla Pań nie mogących znosić Gorsetów, robi wygodne **Leniuszki** i wyrównywa też figury w razie potrzeby. Dla młodych panienek i dzieci, oprócz Gorsecików, wypracowywa **Szelki** dla prostego trzymania się; przyjmuje też Gorsety do prania i reperacji. Wszystko starać się będzie wykończać świeżo i akuratnie, **po umiarkowanych cenach,** aby zyskanemu zaufaniu firmy zadość uczynić.

Polecając się względom JW. i WW. Pań uprasza o łaskawe w dalszym ciągu zaszczycanie jej swemi zamówieniami, tak osobiście jak i listownie.—Tamże potrzebna dziewczynka od lat 13 do 14 do nauki. 208R

Fabryka wszelkich wyrobów Miedzianych i Mosiężnych

EDWARDA DMOWSKIEGO,

stary 19 Elektoralna, 23 nowy, wprost Szpitala

wyrabia wszelkie wyroby miedziane i mosiężne, jakoto. **Wanny, Kadzie Kotły do gorzelni, Maszyny do wody sodowej i wód mineralnych** i t. p., **a także posiada na składzie,** wielki wybór gotowej roboty w zakres kotlarstwa wchodzącej i takowe sprzedaje **po cenach umiarkowanych,** oraz przyjmuje wszelkie zamówienia na prowincję. 183R

MAJOLIKI

znaczny transport **Majolik** po cenach bardzo przystępnych, nadszedł świeżo do składu pieców i kominków porcelanowych i majolikowych.

L. & C. Hardtmuth,

Nowy-Świat № 7. 182R

ZAKŁAD OGRODNICZY

Antoniego Babickiego,

nagrodzony na Wystawie Ogrodniczej medalami, poleca: **bukiety, wieńce, dekoracje, kwiaty doniczkowe** w największym wyborze, zawsze świeże, po cenach przystępnych.—**Królewska № 1.** 358R

SKŁAD

egzystujący lat kilkanaście przy ulicy Nalewki pod № 9, a obecnie Nalewki № 18/22 nowy, w domu W. Maliniaka, z powodu zwijania tegoż handlu, zupełnie się wyprzedaje po cenach **niżej kosztu:** Dywany pluszowe jako też wojłokowe, Serwety rozmaitego gatunku, Kapy na łóżka, Chodniki, Kołdry bajowe, oraz Wycieraczki kokosowe i t. p. Polecam się łaskawej pamięci — **SZULWAS.** 333

Jest do wydzierżawienia lub sprzedaży

FOLWARK LUDWIKÓW,

w powiecie Radzymińskim, gub. Warszawskiej obszaru włók 6 z kompletnemi zabudowaniami i inwentarzem tak żywym jak martwym, na przystępnych warunkach.—Od stacji Dr. Żel. Petersburskiej Tłuszcz $1\frac{1}{2}$ mili, od Łochowa 1 mila, od miasteczka Jadowa wiorst 2.—Wiadomość na miejscu. 344

BARDZO TANIO.

Będzie do sprzedania d. 1-go Maja b. r. całkowite

Urządzenie po Cukierni.

Szafy mahoniowe bardzo ładne i w dobrym stanie, oraz dwa bufety z blatami marmurowemi, różne małe stoły marmurowe i wszelkie utensylja służące do wypieku ciast.—Wiadomość w Składzie Cygar Hawańskich pod firmą **Wandalin i S-ka** plac Teatralny № 11. 345

Sukno prześliczne na damskie kostjumy, 2 i pół łok. szer., po rs. 1.10.
Cheviot wyborowy na cały garnitur męzki, $5\frac{1}{2}$ ł. wszystko rs. 6.50.
Kaszmiry cudowne, najmodniejsze kolory balowe, 2 łok. szer., łokieć po 60 i 65 kop.
Atłasy piękne najmodniejsze kolory, po 55 kop.
Brystole wyborowe, cudowne kolory, 2 i pół szerokie, po 1 rs.
Materjały na żakiety w supły najmodniejsze, po cenach nigdzie niebywałych.
Chustki duże **Angorowe** wyborowe, po rs. 4 kop. 50.
Wełniane Materje na suknie podwójnej szerok., po 35 kop.
Krepa ładna, czysto wełniana, podwójnej szerok., po 30 kop.
Kołdry tak zwane sławuck e, po rs. 3.
Obrusy białe i kolorowe, po rs. 1.10.
Serwety stołowe, duże adamaszkowe, pół tuzina rs. 1 kop. 65.
Serwetki deserowe, białe lub kolorowe tuzin rs. 1.10.
Kołdry pikowe prześliczne rs. 3.15.
Korciki na damskie suknie, lub dla dzieci 60 kop. łok.
Sztukę Płótna Krajowego 30 i pół łokcia, za rs. 4.
12 Chustek do nosa, za rs. 1.
Dywany wyborowe, po rs. 1.75 i 3 rs.
Ręczniki adamaszkowe, 2 i pół łok. długie, za 35 kop.
Sienniki wyborne po rs. 1.25.
Korciki drukowane wyborowe, 20 k. ł.

wszystkie te przedmioty w najlepszym gatunku, sprzedaje się w znanym ze swej taniości

Składzie Fabrycznym Towarów łokciowych

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek** dom Brauna **№ 1, mieszk. 4.** 204

„Za bezcen!”

Wyprzedaż Dywanów, Chodników i Cerat, w Składzie Obić Papierowych

K. SAPIECHY,

ul. Hr. Kotzebue № 2 nowy, od rogu Wierzbowej 3-ci sklep. 336

Syndyk tymczasowy massy upadłości Mejera Roshara.

Na zasadzie Art. 502 Kod. Handl. wzywa wszystkich wierzycieli massy upadłości Mejera Roshara, aby w ciągu dni czterdziestu, licząc od dnia dzisiejszego, przedstawili podpisanemu Syndykowi tymczasowemu, przy ul. Świętojerskiej pod № 14 zamieszkałemu, lub też złożyli na ręce W-go Sekretarza Wydziału Upadłości Sądu Handlowego Warszawskiego tytuły swych wierzytelności.

Henryk Hofmann
Adwokat Przysięgły.

342

343

Ostrzeżenie.

Fabryka moja **nocnych knotków,** pod firmą **A. Lechowicz,** (Plac Ś-go Aleksandra № 7), istniejąca już od kilku lat i ciesząca się szerokiem uznaniem publiczności i pp. kupców, **z powodu dobrego mojego wyrobu, przewyższającego nawet zagraniczny,** znalazła **naśladowcę,** który w zupełności, do złudzenia nawet naśladuje moje pudełka, **a nie zawartość w nich,** i dla tego też uważam za obowiązek ostrzedz Szanowną Publiczność, aby śledziła za moją firmą, gdyż tylko za wyrób mój i będący pod moją firmą ręczę.—**A. Lechowicz.**

Na ostatnim wieczorze Czwartkowym w Resursie Obywatelskiej, **zamienioną została**

Chusteczka niebieska.

Upraszam o łaskawe odniesienie takowej, Solna № 13, mieszk. 4. 360R

W domu № 955 przy ulicy Żabiej i placu Bankowym,

DO WYNAJĘCIA

od 1 Lipca r. b.

Obszerny lokal na parterze, składający się z dużego sklepu o dwóch oknach i drzwiach sklepowych i ze sklepu o jednych drzwiach sklepowych, obydwa te sklepy od placu Bankowego, nadto że z jednego dużego pokoju o jednem oknie z kuchnią od podwórza głównego, wreszcie z jednego pokoju o jednem oknie na małe podwórze od ul. Przechodniej z piwnicą. Cena roczna lokalu rs. 2,500.— Wiadomość w miejscu. 362R

Rs. 45

za powyższą kwotę wyucza całego kursu Buchhalterji **Jan Danilewicz,** Autor.— Przyjmuje od godz. 3 do 6. Ulica Erywańska № 9. 206

Rossyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń

KAPITAŁÓW i DOCHODÓW,

utwierdzone w 1835 roku, ma honor podać niniejszem do wiadomości Publicznej, **że z d. 1 (13) Lutego 1886 r., powierzyło JENERALNĄ REPREZENTACJĘ** swoją na Królestwo Polskie, **p. ANTONIEMU ODECHOWSKIEMU,** i że nadal tenże wszelkie interesa odnoszące się do Towarzystwa, załatwiać będzie.

Otrzymawszy upoważnienie jako **JENERALNY REPREZENTANT od ROSSYJSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ KAPITAŁÓW i DOCHODÓW,** zatwierdzonego **w 1835 r.** na przyjmowanie ubezpieczeń życiowych i załatwianie interesów tegoż Towarzystwa, mam honor podać niniejszem o tem do wiadomości publicznej.—Ubezpieczenia przyjmują się w wszelkich możliwych kombinacjach, a mianowicie: **ubezpieczenia na wypadek śmierci, posagów dla dzieci, rent czyli pensyj dożywotnich, ubezpieczenia na koszta pogrzebu, jakoteż i na zapewnienie edukacji dzieciom,** na bardzo dogodnych warunkach.—Wszelkich dokładnych informacyj udziela **Jeneralna Reprezentacja,** której **Biuro** znajduje się **w Warszawie,** przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście Nr 17,** jakoteż Ajenci na prowincji.—Poszukuje się także zdolnych **Agentów** na dogodnych warunkach, jakoteż **Inspektorów** na pensji i prowizji.

341R **Jeneralny Reprezentant ANTONI ODECHOWSKI.**



P. Śliżyński.

rozpoczął wykład 6-ciu najpotrzebniejszych tańców i wyucza takowych w 20-kilku lekcjach, tak u siebie jako po domach prywatnych.—Królewska 3. 244

CEMENT

słynnej szczecińskiej fabryki

Lossius i Delbrück,

używany przez Magistrat Warszawy do **robót kanalizacyjnych i betonowych.**

CEMENTY SZLĄSKIE

najlepszych fabryk.

CEGŁĘ OGNIOTRWAŁĄ

z fabryki szwedzkiej „Höganäs“, użytą wyłącznie do budowy pieca gazowego w cegielni Kawenczyn,

Cegłę ogniotrwałą RAMSAY,

GLINĘ OGNIOTRWAŁĄ,

RURY gliniane glazurowane we wszelkich używanych wielkościach i fasonach, ze specjalnem uwzględnieniem połączeń kanalizacyjnych,

poleca Dom Handlowy

Mikołaj Brauman,

w WARSZAWIE

52 (42) **Nowo-Zielna** 52 (42).

Telefonu nr 44. 331R

SKŁAD WIN

Feliksa Potrzebskiego,

egzystujący od **1835 r.,** przy rogu ulic **Chmielnej i Nowego-Światu,** poleca znaczne zapasy **Win** wszystkich gatunków, a szczególniej węgierskich, począwszy od smacznych zieleniaków, aż do bardzo starych deserowych tak wytrawnych, jak **Tokajów,** a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po zniżonych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Przy handlu znajdują się gościnne pokoje, gdzie wypić można zawsze kieliszek zdrowego Wina. 191

Nadleśny Fachowy

z chlubnemi świadectwami, spełniający swoje obowiązki przez dłuższe lata w większych majątkach, poszukuje posady nadleśnego. Wiadomość pod adresem: Teofil Królikowski, gub. Siedlecka, pow. Węgrowski, gm. Stara-wieś, we wsi Gregrów, st. pocztowa **Łochów,** st. dr. ż. W.-Petersb. 106



Maszyny do szycia,

na tygodniowe raty po rs. 1

Julian Berg,

16. (14) MAZOWIECKA 16 (14).

Nauka i wychowanie.

Potrzebny młody człowiek z francuzkim lub niemieckim językiem, do chłopczyka 7-letniego, zaraz. Wiadomość w kantorze hotelu Drezdeńskiego. 2565

Francuzka umiejąca po angielsku, potrzebna na prowincję. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro pracy. Dąbrowska. 2582

Nauczycielka znająca język francuzki i muzykę potrzebna jest na stałe, do trojga dzieci, natychmiast. Wiadomość: Nalewki № 11, w bramie, 2-e piętro, mieszkania 3, pomiędzy godziną 1-ą a 4-tą. 2607

Korepetytor potrzebny. Krakowskie-Przedmieście 40. Bekker. 2626

Bona paryżanka zaraz do umieszczenia. Bielańska № 21, mieszk. 5. 2504

Niemieckiego konwersacji udzielam z upoważnieniem, lub przyjmę posadę stałą. Oferty przyjmuje Franciszek Busz, Długa 47, 2-e piętro. 2508

Rodowita angielka, Idalia Lwow, mająca wyższy patent, udziela zbiorowe lekcje i pojedyńcze, u siebie i na mieście. Krucza № 18, mieszkania 8. 2396

Dyplom uznania na Wystawie R. P. Nauka Rękodzieł dla Kobiet. J. Świnarskiej. Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa krawieczyzny, strojów, krawatów, koronek malowania na porcelanie. 847

Potrzebną jest bona francuzka, do dwojga dzieci: 6-cio i 7-letnich. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 9, m. № 3. 2468

Nauczycielka muzyki z patentem, b. uczennica Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcyj. Hoża № 28, mieszkania 23, od godziny 4—6 wieczorem. 349

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, życzy sobie udzielać lekcyj lub korepetycyj. Wiadomość: Świętojerska № 16, u adwokata Anca.—Bronisława Wacowska. 2427

Lekcje tańców udzielam w domu prywatnym. Krucza 15—5. Puchalski. 2550

Potrzebna jest niemka mogąca udzielać lekcje muzyki. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 9, mieszkania 26. 2671

Francuz na demi-place znajdzie pomieszczenie zaraz. Zgłosić się codziennie zrana do godziny 11, Aleja Jerozolimska 70, mieszkania № 9. 2678

Posady i prace.

Panna kompletnie uzdolniona do staników i upinania spódnic, potrzebna zaraz, oraz panny podręczne. Nowy-Świat № 56, do pracowni Chłusowiczowej. 2611

Panny do haftu kompletnie uzdolnione, za dobrem wynagrodzeniem potrzebne są natychmiast. Elektoralna № 20, m. 29. 2573

Sklepowa uzdolniona w sprzedaży, znająca język polski i niemiecki, znajdzie natychmiast pomieszczenie w magazynie nici O. Scheffler, ul. Nowy-Świat № 55. 2571

Potrzebna jest zaraz bufetowa do składu owoców, obznajmiona z tym handlem, z kaucją, przy ulicy Bielańskiej № 1. 2569

Uczeń farmacji z 10-miesięczną praktyką, zaopatrzony w potrzebne dowody, poszukuje praktyki w aptece na prowincji lub w Warszawie. Adres: Horodyska w Grabowcu przez Wojsławice (gub. Lubelska). 2435

Maszynistki podręczne potrzebne do męzkich koszul. Freta 20, m. 24. 2450

Magazyniera (mężczyznę lub kobietę), z kaucją do 2,000 rs., również uczniów i praktykantów, poszukuje fabryka pod firmą Lenczewski i S-ka. Marszałkowska № 114. Tamże potrzebni uczniowie na wieś do ogrodnika. 354

Potrzebni są: ekonom i leśniczy, obadwaj kawalerowie, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Wielka № 45, w kancelarji domu.

Buchhalter-korespondent poszukuje posady, na żądanie złoży kaucję. Biała 7, mieszkania 3. 375

Potrzebna jest bona froeblówka lub francuzka, katoliczka, znająca język niemiecki. Wiadomość na Nowo-Senatorskiej № 6, mieszkania 13, między godz. 10-tą a 11-tą rano.

Ślusarze obeznani z wyrobem kłódek, zaopatrzeni w książeczki rzemieślnicze, znajdą zajęcie w fabryce kłódek, przy ulicy Wspólnej № 46. Wiadomość w kantorze.

Potrzebny kasjer z kaucją rs. 2,000, gwarancja i wynagrodzenie odpowiednie. Oferty pod lit. S. T., w kantorze Kurjera. 2567

Panienka przyzwoicie wychowana, posiadająca język francuzki, muzykę, życzyłaby znaleść kilko-godzinne zajęcie. Wspólna № 10—5. 1595

Rządca agronomiczny, młody, energiczny, kawaler, posiadający odpowiednie świadectwa i kwalifikację, poszukuje miejsca zaraz lub od 1-go Kwietnia. Oferty proszę składać w kant. Kur. pod adresem X. Z. 25.

Do kwiatów potrzebne są panny i uczennice. Długa № 39. 2440

Poszukuje się przepisywania lub jakiegokolwiek zajęcia na wieczorowe godziny. Sam pracodawca oznaczy cenę. Wiadomość poste-restante W. K. 300. 2475

Wdowa po cukierniku, w średnim wieku, pragnie przyjąć miejsce gospodyni, na wsi lub w mieście. Kompletnie zdatna i pracowita, zdatna i do handlu. Ulica Piwna, domu № 39/37, mieszk. 5. 2515

Zecer obznajmiony z wulkanizowaniem stempli kauczukowych, mogący również prowadzić zarząd drukarni i interesów handlowych, poszukuje odpowiedniego miejsca w Warszawie. Oferty pod literami K. K. prosi składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 389

Służąca umiejąca szyć, prać, prasować, potrzebna na wieś. Zgłosić się: Aleja Jerozolimska № 70, mieszkania 9, codziennie do godziny 11-tej zrana. 2677

Potrzebna na wyjazd do Rosji polka, panna, zdatna do kapeluszy damskich. Nalewki № 3/7, u pana Salomona Kossoj. 2662

Sklepowa do pieczywa potrzebna zaraz. Kaucja 15 rs. Smocza 2, piekarnia. 2663

Panny zdolne potrzebne do krawieczczyzny damskiej, do staników, podręczne. Graniczna 7, mieszkania 9. 2637

Panna uzdolniona w krawieczczyznie, potrzebna zaraz stale na wieś. Wiadomość: Sienna № 25, mieszkania 14. 2656

Potrzebny uczeń do cukierni J. Górskiego, wprost Kopernika. 2665

Poszukuję obowiązku do osoby pojedyńczej, lub domu familijnego, świadectwa posiadam. Wilcza 18, mieszk. 18. 387

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje zajęcia: do zarządu domu, do towarzystwa, albo sklepowej w Warszawie, lub na wyjazd. Oferty w kantorze Kurjera pod literami E. R. 382

Kasjerka z kaucją lub poręczeniem potrzebna. Oferty „Kasjerka” złożyć w kantorze Kur. Warsz. 2699

Uczni dwóch potrzeba do sklepu i zajęć kantorowych. Oferty „Uczeń” przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 2700

Panna kompletnie uzdolniona do kapeluszy, potrzebna do magazynu M-me Anna. Marszałkowska № 149, wprost Zielonego Placu. 2691

Kupno i sprzedaż.

Korty angielskich i francuzkich rysunków, wyborne na garnitury męzkie lub dziecinne ubranka $2^1/_4$ łokcia szerokości, po rs. 1 kop. 40, dostać można w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w dawnym składzie żyrardowskim.

Meble garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, ozdobny, urządzenie jadalnego pokoju, oraz lustra, firanki i inne meble, z kilku pokojów, tanio do sprzedania na Chmielnej, w pałacu № 32 nowy, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 2259

Madepolam nieocenionej dobroci, na koszule męzkie lub damskie, sztuka 31 łokci za rs. 4 kop. 50 sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w dawnym składzie żyrardowskim.

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslongi i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 1727

Meble tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzesełka fantazyjne, trema, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka toaleta, umywalnia, kolumny, dywany, dwie szafy bogato rzeźbione, dębowe; firanki, chodniki, Ul. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, na pierwszem piętrze, miesz. 16

Sztuka creassu (półpłótna wyborowego), 75 łokci mająca za rs. sześć, (łokieć kopiejek osiem), dostać można w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, w dawnym składzie żyrardowskim. 2652

Meble: kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, toaleta, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stoliki do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki. — Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie, 1-e piętro, mieszk. 3. 2404

Tuzin ręczników adamaszkowych, prześlicznych, w piękne desenie, długości $2^1/_2$ łokcia, za rs. 3 kopiejek 80 sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 2653

Skrzypce stare z pudełkiem rs. 15. Leszno № 39, mieszkania 8. 2400

Cheviots wyborowe, na garnitury męzkie lub suknie damskie, (Haute-Nouveaute) bardzo praktyczne $2^1/_2$ łokcia szerokości, po rubli 1 kop. 10, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w dawnym sklepie żyrardowskim. 2648

Za bezcen meble czarne, szafy, łóżka, szafeczki, kredens, krzesła, samowarek. Ul. Zielna 11/19, mieszk. 4. 2593

Płótno czysto lniane, ręcznej roboty, bielone na murawie (jarosławskie), arszyn 26 kopiejek sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym składzie żyrardowskim. 2650

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania garnitur mebli i fortepian. Sienna № 18, m. 24, można widzieć od godz. 12. 2563

Masło śmietankowe wyborowe, śmietana i sery. Aleje Jerozolimskie 80, mieszk. 2.

Fortepiany nowe do sprzedania, ceny nizkie, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Nowy-Świat № 54. Janiszewski. 2151

2 szafy rozbierane orzechowe, do sukien, nowe, za przystępną cenę, u stolarza, Leszno № 27. 2362

Pozostawiono do sprzedania fortepian, rok jeden używany. Nowy-Świat 54. Janiszewski. 2415

Suknia ślubna biała atłasowa jest do sprzedania, róg ul. Pięknej i Mokotowskiej № 3, mieszkania № 4. 2423

Meble czarne aksamitne, łóżka, szafy, biurka, szeslong, umeblowanie dębowe jadalni. Szpitalna 5, mieszkania 1. 2436

Do sprzedania suknia jedwabna jasno-szafirowa i ponszka biała. Ciepła 4, m. 5.

Pinczerki czarne, są do sprzedania. Ulica Hoża № 13, miesz. 17. 2355

Do sprzedania: Faetony nowe, kocz i faeton z fordeklami używane, szaraban i bryczki Świętokrzyzka № 35. 2238

Fortepian zagraniczny, o 7-u oktawach, blatem metalowym, w dobrym stanie, do sprzedania. Świętokrzyzka 3, m. 8. 2354

Biurka inkrustowane, szafy, łóżka dębowe i orzechowe, całe urządzenie sypialne, u stolarza. ulica Śliska № 7 nowy. 2570

Ktoby chciał tanio sprzedać kocioł, mogący służyć jako parnik do kartofli, raczy zgłosić się na Wspólną 40, mieszk. 6. 2568

Do sprzedania dubeltówka, kapiszonówka. Waliców № 1B, mieszk. 2. 2591

Grzyby suszone, wyborowe, bez ogonów, funt 60 kop. Chmielna, № 56 nowy, mieszkania № 3. 2589

Piękne lisy pod salopę, oraz mufka szynszylowa do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 22, w składzie fortepianów. Tamże komoda antyk. 2557

Na wyprawę piękny błam futra damskiego, oraz 4 skórki soboli gatunkowych. Warecka 9 nowy, mieszk. 48. 2545

Materjał krem tanio do sprzedania. Ulica Podwal 22, mieszkania 22. 2556

Do sprzedania tualety orzechowe damskie, nowego systemu i orzechowe ramy greckie. Ulica Łucka № 23, mieszkania 43, u stolarza. 2534

Fortepian z blatem metalowym i 4-ma szpreicami, za rs. 195 do sprzedania. Nowy-Świat 7, mieszkania 29, u p. Floryanowicza, od 4—7. 2478

Siana 1,000 centnarów do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 5, m. 32. 2482

Kassy ogniotrwałe do sprzedania po cenach najprzystępniejszych. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 1293

Najwyższą nagrodą na wystawie Gospodarczo-Spożywczej odznaczone marynaty, rulady, konserwy, Władysława Wójcickiego. Marszałkowska 144. 1893

Podolskie śliwki suche 13½ kop. funt.—Hortensja 7, mieszk. 11, (ze Szpitalnej).

Karetę używaną nie drogą ktoby miał kupię. Wiadomość: Bednarska № 22, m. 10.

Ser szwajcarski, prawdziwy, najlepszy, funt kop. 70; masło śmietankowe z dóbr Brzeźno, funt kop. 45; masło solone, funt kop. 30, w składzie towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego. Zielna № 1, róg Chmielnej. 2298

„Wschód," najtańszy skład dywanów, serwet i chodników. Wybór wielki. Ulica Mazowiecka 16, w podwórzu. 211

Do sprzedania za 15 rs. kompletne wieczorowe ubranie: suknia różowa z kwiatami, rękawiczkami, wachlarzem. Wspólna № 30, mieszkania 5. 2524

Do sprzedania stolik inkrustowany, damski, krzesełka złocone i umywalnie żelazne. Wiejska 18. mieszkania 4. 2503

Faeton Victorja na jednego lub parę koni wraz z koniem i uprzężą, jest do sprzedania. Senatorska № 31, u stangreta Aleksandra, do godziny 11-ej rano. 364

Fortepian fabryki Małeckiego, palisandrowy, mało używany i dwie lampy ozdobne do sprzedania przy ulicy Świętokrzyzkiej № 27 nowy, na dole od frontu, mieszk. № 1. Widzieć go można od godziny 11 rano do 3-ej po południu. 2666

Amerykan (Brek), używany, w dobrym stanie, do sprzedania tanio. Ulica Dobra № 1, stróż wskaże. 2958

Maszyny do szycia wszelkich systemów przyjmuje do reperacji, używane nabywam i mam do sprzedania. Mechanik A. Fraukowski, Marszałkowska № 129, w Warszawie. 2599

Pianino czarne nowe do sprzedania. Senatorska 29/31, mieszkania 3. 2636

2 łóżka nowe medaljonowe, z orżecha francuzkiego, są do sprzddania. Żelazna № 26 lit. R, mieszkania 2. 2660

Ktoby miał do zbycia parę szczeniąt czystej rasy Gordon-ceter, niech zechce dać wiadomość na Bracką № 8 nowy, m. 13.

Masło wyborowe solone, jest do sprzedania przy ul. Hortensja № 7, stróż wskaśe.

Cegły, belki, deski i różne przedmioty budowlane, w dobrym stanie, po nizkich cenach do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ulica Marszałkowska, w Ujazdowskich koszarach wprost Nowej Wsi. 352

Do sprzedania billard z bilami, kijami, średni, w restauracji № 30, róg Dzielnej i Karmelickiej. 2702

Starożytne mebelki z bronzem, sztuk 3. Orla № 10/12, u stolarza. 2694

Do sprzedania umeblowanie całego mieszkania; różne książki, oraz kompletny Dziennik Praw, Ateneum i Kraj, oraz inne sprzęty domowe. Jerozolimska 63 nowy, mieszkania 11. 2693

Fortepiany: Kralla, Małeckiego, Irmlera, (Lipsk) rs. 240—400 i pianina. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej.—Tarnowski. 2687

Do sprzedania: szafa śpiżarniana rs. 12, stół jesionowy rs. 6, paka rs. 2, żelazo z duszami rs. 4, brytwanna miedziana rs. 3, łóżka, stoliki i różne sprzęty gospodarskie. Od godziny 8-ej rano do 12-ej. Freta № 8, stróż wskaże. 2696

Do sprzedania kostium łyżwiarski, czarny, nowy, przybrany futrem i aksamitem, bardzo tanio. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 9. 386

Kasa ogniotrwała fabryki Bothego, prawie nowa, do sprzedania w składzie broni Braci Geneli. Długa № 19. 2701

Fortepian lub pianino, kto ma do zbycia. Proszę adres do kantoru Kurjera Warsz. lit. A. N. 2692

Nabywam używane: fortepian lub pianino. Ulica Wielka 31, mieszk. 10. 385

Interesa handl. i majątk.

Pralnia bielizny egzystująca od lat 5-ciu, z wyrobioną klijentelą i dobrze procentująca, z powodu wyjazdu do sprzedania.—Wiadomość: Marjensztadt № 18. 2498

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi i norymberskiemi jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Komorne z mieszkaniem rs. 25 miesięcznie. Ulica Świętokrzyzka 12/16. Tamże różne meble do sprzedania. 2418

Rs. 2,000 do wypożyczenia na 1-y № po towarzystwie. Wiadomość w handlu nabiału, Chmielna 4, od 6—8 wieczorem. 2622

Zakład fryzjerski egzystujący od 15 tat, dobrze procentujący, jest do sprzedania. Wiadomość w hotelu Paryzkim, mieszk. 94.

Sklep mydlarski w dobrym punkcie jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Bracka № 11, magazyn obuwia.

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Chmielna № 37 uowy. 2370

Do sprzedania dystrybucja dobrze procentująca, za rs. 300. Aleja Jerozolimska № 31. 2456

Mleczarnia z wszelkiem urządzeniem i 15 krów, z powodu wyjazdu od 1 Kwietnia jest do sprzedania. Wilcza № 16. 2417

Dom z dochodem rs. 4,070 do nabycia (w Piotrkowie za 31,000. Potrzebna na numer 1-szy pożyczka. Wspólna 42, mieszkania 15, od 6 wieczorem. K. Przanowski. 1858

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1

Interes handlowo-węglowy jest do odstąpienia, potrzeba gotówki około 3-ch tysięcy rubli. Wiadomość: Żurawia № 21, m. 3, między godziną 12 a 2. 2274

Kapitały: 30,000, 25,000, 7,000 rs. do wypożyczenia na domy. Wiadomość: Rymarska № 14, na 2-m piętrze, od frontu. 2574

Sprzedaję sklep wiktuałów za rs. 120, połączony z traktjernią, otoczony fabrykami. Chłodna № 41. 2572

Kawarja z garkuchnią do sprzedania, przy warsztatach kolejnych. Żelazna № 5. 2580

Handel win i towarów kolonjalnych, na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 368

Sklep wiktuałów tanio do sprzedania. Ul. Pańska № 17. 2558

Rs. 8,000 potrzeba na powiększenie fabryki, na procent 10 od sta rocznie. Ulica Aleksandrja № 18, m. 25. 2546

Potrzebne są rs. 4,000 do spłaty na nieruchomość wysokiej wartości, na bardzo dogodnych waıunkach. Wiadomość bez pośrednictwa, A. Nowakowski i Syn. Bielańska 3.—Tamże wiadomość o placu obszernym do sprzedania, o trzech frontach, podzielnym w najdogodniejszych warunkach. 872

Życzę kupić włókę ziemi lub tanią kolonję. Oferty i cenę proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod K. W. 1945

Ważna wiadomość! Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania z całem urządzeniem zakład restauracyjny z 4-letnim kontraktem, w blizkości teatru; lokal ten może być użyty i na okazały skład wódek. Wiadomość na miejscu: Chmielna № 1, róg Nowego-Światu. 2263

Żądane jest rs. 6,000 na umiarkowany %, na 1-szy № hypoteki w Warszawie po Towarzystwie. Wiadomość: ul. Mirowska № 4, do właściciela domu. 2423

Do sprzedania magle w korzystnem miejscu. Krakowskie-Przedmieście 79. 2496

Rs. 4,000, oraz mniejsze sumy do ulokowania na nieruchomość w Warszawie. Wiadomość u adwokata Domańskiego, Długa 26.

Do sprzedania skład węgli, z powodu interesu familijnego, oraz magiel w tymże składzie wiedeński, nowego systemu, jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Grzybowska № 55/1044. 2474

Szynk do sprzedania z całem urządzeniem. Wiadomość na miejscu; Nowolipie № 38.

Interes fabryczny do odstąpienia na dogodnych warunkach. Elektoralna 27, m. 4, od 5-ej do 7-ej wieczorem. 376

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, z maglami lub bez, z powodu choroby właściciela do odstąpienia. Wiadomość: Nowo-Wielka № 15, mieszkania 1. 2683

Zaraz jest do sprzedania kawiarnia na bardzo korzystnych warunkach, z powodu zmiany interesów. Wiadomość: ul. Chmielna № 13 nowy, w kawiarni, od godz. 6 do 9 wieczorem. 2661

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie dystrybucja oraz materjały piśmienne. Wiadomość na miejscu: ulica Freta № 36. 2664

Z powodu podeszłego wieku jest do sprzedania cukiernia w mieście Łomży, od dnia 1-go Lipca r. b., z bilardem, wszelkiem urządzeniem i patentami wykapionemi do Nowego-Roku. Wiadomość u Mierzejewskiego w Łomży. 2668

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania lub wydzierżawienia w dobrym punkcie restauracja z całem urządzeniem; bilardem i patentem. Wiadomość: róg ulic Pięknej i Wilczej № 78, w szynku. 2679

Rs. 400 kapitału ktoby posiadał i chciał przystąpić do bardzo korzystnego interesu, może powziąść wiadomość przy ulicy Wspólnej № 5, mieszkania 10, między 2 i 3 godziną. 2672

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Dzika № 8 i 10. 2676

Fabryka pończoch złożona z 4-ch maszyn, z całem urządzeniem i klijentellą do sprzedania za rs. 600. Oferty pod lit. F. P. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 2698

Do sprzedania parowa fabryka torfu, z pokładem 25 morgów, blizko Warszawy i kolei. Wiadomość: Długa 25, m. 14. 384

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 2688

Do interesu handlowego, dającego 30% zysku, bez żadnego ryzyka, potrzebny wspólnik z kapitałem rs. 2.000, które będą w jego ręku jako kasjera. Znajomość fachu niepotrzebna. Wiadomość w fabryce perfum Zaleszczyńskiego, ulica Przejazd № 1. 383

Lokale.

Sklep obszerny z dwoma oknami wystawowemi, od lat 4-ch zajmowany na handel wędlin, wraz z mieszkaniem składającem się z trzech pokojów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 67 nowy, obok gimnazjum, 3 pokoje z balkonem, na 3-em piętrze, od frontu, z dwoma wejściami, z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, oraz piwnica i góra wspólna, za rs. 320 rocznie. 1 pokój z kuchnią w oficynie na dole, z piwnicą i górą wspólną, oraz 2 pojedyńcze pokoje kawalerskie, każdy z osobnem wejściem, frontowemi schodami, na 3-em piętrze, stróż wskaże. 157.

Pokój z meblami i ze stołowaniem dla 3-ch panienek, przy porządnej rodzinie, potrzebnym jest zaraz. Adresy proszę nadsyłać do handlu Czerskiego, Nowy-Świat № (64) 58. 2575

Pokoik frontowy dla kobiety, od 1 Marca wynajmę. Chmielna 68, m. 14. 2388

Przy ul. Ogrodowej № 5, do wynajęcia od 1 Kwietnia 5 pokojów, na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami, oraz trzy pokoje z takiemiż wygodami. Wiadomość na miejscu.

5 pokojów do wynajęcia od 1 Kwietnia lub zaraz, na kwartał lub rocznie, z wszelkiemi wygodami i gazem, na parterze, za 125 rs. kwartalnie. Złota № 46 nowy. 309

Sklep mały z Placu Teatralnego pod № 11, do wynajęcia od 1 Kwietnia. 277

Do wynajęcia umeblowane 3 pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia. Erywańska, (Zielony Plac) № 16. 2461

Obora na osiem krów, piwnica, do tego mieszkanie, miejsce wyrobione. Sklep z oknem. Lokal: na garkuchnię, flaczarnię lub warsztat ślusarski; a także pokój frontowy z kuchnią, na pierwszem piętrze, jest do wynajęcia zaraz lub od 1 Kwietnia. Elektoralna № 21—25, nawprost św. Ducha. 2448

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia mieszkanie: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z piwnicą, komórką, od frontu, 2-gie piętro, ulica Solec № 54/42, od Tamki. Wiadomość w mieszkaniu № 5. Cena rs. 15 miesięcznie. 2502

Od 1-go Kwietnia r. b. jest do wynajęcia sklep wiktuałów w dobrym punkcie, egzystujący od lat 20. Wiadomość: Nizka № 50, u właścicielki domu, między godziną 2 a 4 po południu. 2265

Lokal w którym mieści się obecnie fabryka powozów, składający się z kuźni, oraz czterech obszernych i trzech mniejszych wozowni i stajni na 12 koni, zdatne na składy, remizę lub fabrykę, do wynajęcia razem albo częściowo, od 1-go Lipca r. b. w domu № 669, nowy 26 Leszno. Wiadomość u właściciela: Furmańska 11. 2253

Salonik od frontu, z fortepianem i meblami, zaraz do wynajęcia, przy wdowie, osobie inteligentnej i wykształconej. Bielańska № 21, mieszkania 5. 2338

Tanio! Pokój z meblami. Chmielna № 44, mieszkania 7, od Marszałkowskiej. 2685

Pokój z meblami, usługą, opałem, samowarem, za 12 rs. miesięcznie. Jerozolimskie Aleje № 70, mieszkania 24. 2669

Młoda przyzwoita osoba może znaleźć mieszkanie wspólne przy nauczycielce. Wiadomość w kawiarni: Karmelicka № 6 nowy.

Potrzebny zaraz pokój z obiadami, głównym warunkiem spokój. Oferty pod lit. Z. Z. w kant. Kurjera Warsz. 2659

Na szynk lub restaurację jest tanio do wynajęcia lokal z ogrodem, lodownią, stajniami, na wprost fabryki stali, na Nowej Pradze. Wiadomość: Złota 21, m. 6. Także do wynajęcia 2 wozownie. Krochmalna 15.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. pałacyk z ogrodem, przy ulicy Erywańskiej, (Zielony Plac) № 8/10, w którym mieści się obecnie zakład fotograficzny „Konrad," z wejściem również od ulicy Królewskiej, a to na mieszkanie prywatne, lub na zakład publiczny. O warunkach najmu dowiedzieć się można u właściciela S. Lewenberga, ulica Włodzimierska № 21, codziennie rano od 9—10½, lub po południu od 1 do 4-ej. 2697

Doniesienia rozmaite.

Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1, 2, 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach S. Kędzierskiego: ul. Świętokrzyzka № 19, Nowy-Świat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręczam.—S. Kędzierski. 972

Kurtki łosiowe i czarne na flaneli, kaftany, spodnie, kalesony i skarpetki jelenie i zamszowe, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu, w wielkim wyborze poleca fabryka wyrobów rękawiczniczych L. Kunickiego.—Krakowskie-Przedmieście № 7. 1998

Pracownia krawatów „Louise," wyucza wszelkich fasonów krawatów, w przeciągu trzech tygodni. Orla № 8. 372

Kufry, walizy, torby, poleca fabryka Breymeyera. Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 1839

Ubranka, czepeczki i stroiki damskie przyjmują się do przerabiania i odświeżania w magazynie Mottier Sznagé, Nowy-Świat 21, w podwórzu na dole. 2684

Obiady prywatne od 6 do 12 rubli miesięcznie. Hortensja 3, m. 8. 2686

Suknie, okrycia odrabiam, po cenach umiarkowanych. Hoża 13, mieszk. 15. 388

Po 4 rs. za wieczór, przyjmuje zamówienia pianistka, grająca najnowsze tańce. Krakowskie-Przedmieście № 21, m. 8. 2695

Bukowska akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości we wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata niska. Bednarska № 21. 2485

Chłopczyk dwuletni, kto sobie życzy wziąść za swego, proszę nadesłać adres do kiosku: Senatorska, róg Koźlej. pod literą B.

Mamka z 4—6 miesięcznym pokarmem, potrzebną jest przy ulicy Chłodnej № 24, mieszkania 7. 2657

Pies buldog, maści popielatej, przybłąkał się, można odebrać za zwrotem kosztu. Nowolipki 58/2392. 2689

Nagrody rs. 5, kto odniesie zegarek mały, srebrny, kryty, z dewizką jedwabną czarną, zagubiony 16 b. m. Szkoła podoficerska, Praga, kapitan Cwietichin. 2581

Ktoby miał do sprzedania młodego, ładnego mopsa, może się zgłosić na ulicę Chmielną № 35 nowy, mieszkania 6, od godziny 9—12 w południe. 2631

W dniu wczorajszym pomiędzy godziną 2-gą a 3-ą po południu, przechodząc ulicą Nalewki zgubiono 2 bukieciki metalowe. Łaskawy znalazca ze względu, że to zgubił przez nieuwagę niezamożny uczeń, zechce złożyć w kantorze Kurjera, za wynagrodzeniem jakie będzie żądać. Adres: pod lit. K. R. 25/21. 2635

Zginął piesek szary, z czarną mordką, mopsik angielski, wabi się Atus. Kto takowego odprowadzi na Elektoralną № 33, mieszkania 9, otrzyma nagrody rs. 5. 2690

Między godziną 5-tą a 6-tą, na stacji kolei Wiedeńskiej wsiadając do tramwaju, upuszczoną została lorneta wraz z kluczem w woreczku z żagnotu szarego. Łaskawy znalazca raczy zwrócić pod № 70 nowy, mieszkania 8, Aleja Jerozolimska, za wynagrodzeniem, jakie sam żądać będzie.—Tamże potrzebną jest sługa do wszystkiego, zaraz. 2398

Zgubiono: 1 akcję, Anton-Palfy'schen-Anleihe; 1 akcję 15-frankową i 1 akcję wiedeńską na 50 florenów. Numera wiadome i zakwestjonowane zostały. Znalazca za zwrotem takowych, otrzyma nagrody rubli 30. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana & Frendlera. Senatorska 26. 363

W drukarni Kurjera warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 8 (20) Февраля 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.